

Wiceminister
M. Naszkowski
wyjechał do Pragi

WARSZAWA (PAP)

8 bm. w godzinach wieczornych kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wiceminister Marian Naszkowski opuścił Warszawę, udając się do Pragi na spotkanie ministrów spraw zagranicznych PRL, CSR i NRD.

Wiceministrowi Naszkowskiemu towarzyszą: dyr. dep. w MSZ, minister pełnomocny — prof. Manfred Lachs oraz dyr. dep. w MSZ — Mieczysław Łobodycz.

Wraz z wiceministrem Naszkowskim udał się do Pragi ambasador Czechosłowacji w Polsce — Karel Vojaček.

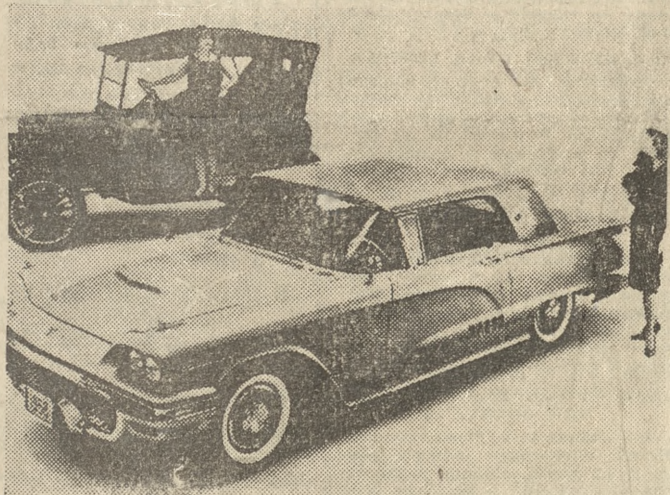
K. Woroszyłow
dziękuję
za życzenia

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. Woroszyłow przysłał na ręce przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego depeszę następującej treści:

„Jestem głęboko wzruszony i szczerze wdzięczny za Wasze serdeczne gratulacje i pozdrowienia z okazji mego ponownego wyboru na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Życzę Wam, drogi towarzyszu Zawadzki i całemu bratniemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w walce o utrwalenie pokoju na całym świecie.”



Oto dwa modele samochodów. Już na pierwszy rzut oka widać te 35 lat. A czy widzicie również różnicę w fasadach sukien? Prawie żadnej...

Fot. — CAF

Nowe typy siewników dla potrzeb małych gospodarstw

ŁÓDŹ (PAP)

Ok. 13 tys. siewników zbożowych różnych typów przekazała rolnictwu na potrzeby tegorocznej wiosennej kampanii siewnej fabryka maszyn rolniczych „KRAJ” w Kutnie.

Uwaga! Alarm przeciwpowodziowy

(Inf. wł.)

W związku z przybojem wody na Warcie ogłoszony został wczoraj ponownie stan alarmowy w powiatach Oborniki, Szamotuły, Międzybóże, Pleszew i Kalisz. Poziom wody w poszczególnych miejscowościach wynosił po południu (w nawiasach podajemy stan alarmowy): w Uniejowie 3,21 m (2,60 m), Kole — 4,04 (3,30), Koninie — 4,52 (4,10), Pyzdrach — 4,85 (4,30), Nowym Mieście — 5,30 (4,60).

W późniejszych godzinach stanem alarmowym zostało objęte całe województwo. Rolnicy, którzy zapoczątkowali ziemniaki na terenach niższych położonych — powinni pamiętać o zabezpieczeniu ich przed ewentualnym zalaniem. (mh)

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Niechętni
czy
zniechęceni?
czytaj na str. — 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, czwartek 10 IV 1958

Nr 84 [4413]

Wezwanie do poparcia inicjatywy radzieckiej

Zaprzestanie prób nuklearnych polepszyłoby poważnie sytuację międzynarodową

List premiera Chruszczowa do J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz otrzymał list od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowa.

Na wstępie premier rządu radzieckiego stwierdza, że powodem uzasadnionego zaniepokojenia milionów ludzi we wszystkich krajach świata są doświadczenia przeprowadzane z różnymi rodzajami broni atomowej i wodorowej; próby nuklearne przyczyniają się do konstruowania nowych coraz bardziej

działających broni, a ponadto poprzez zwiększenie ilości opadu radioaktywnego zagrażają normalnemu rozwojowi przyszłych pokoleń.

Po omówieniu wysiłków czynionych przez rząd radziecki celem zawarcia porozumienia międzynarodowego o zaprzestanie prób z bronią jądrową — premier Chruszczow stwierdza:

Kierując się pragnieniem za początkowania w praktyce powszechnego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową i uczynienia tym samym pierwszym krokiem w kierunku ostatecznego uwolnienia ludzkości od groźby niszczycielskiej wojny atomowej, Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich postanowiła położyć kres dokonywaniu w Związku Radzieckim doświadczeń ze wszystkimi rodzajami broni atomowej i wodorowej.

Wykonując tę uchwałę Rady Najwyższej ZSRR, rząd radziecki postanowił zaprzestać jednostronnie z dniem 31 marca 1958 roku przeprowadzania doświadczeń z wszelkimi rodzajami broni atomowej i wodorowej.

Rząd radziecki zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych Ameryki i Wielkiej Brytanii z propozycją, by przystąpiły do tego kroku. Rząd radziecki wzywa rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, aby we wspólnym interesie całej ludzkości udzielił poparcia tej inicjatywie.

Jeśli rządy krajów, posiadających obecnie broń nuklearną, poprą tę propozycję ZSRR i ze swej strony postanowią wyzwać się dalszych doświadczeń, to sprawa nurtująca głęboko narody całego świata znajdzie wreszcie rozwiązanie, a tym samym dokonany będzie wielki krok naprzód w kierunku zapewnienia prawdziwego zapanowania między państwami, w kierunku utrwalenia pokoju.

Jeśli jednak ta decyzja rządu radzieckiego nie znajdzie oddźwięku u rządów krajów, posiadających broń nuklearną i jeżeli będą one wołały, aby wszystko pozostało po staremu oraz będą nadal przeprowadzać doświadczenia z bronią atomową i wodorową — to w takim wypadku Związek Radziecki w celu zapewnienia swego bezpieczeństwa, nie będzie oczywiście miał innego wyjścia i będzie musiał uważać, że jest zwołany z powołanego zobowiązania, dotyczącego zaprzestania doświadczeń nuklearnych. Rząd radziecki nie chciałby, aby sprawa przyjęła taki obrót.

Zaprzestanie eksperymentów z bronią atomową i wodorową niewątpliwie polepszyłoby poważnie całą międzynarodową atmosferę polityczną i stworzyłoby bardziej sprzyjające warunki do rozwiązania innych nieuregulowanych problemów międzynarodowych.

Polska delegacja rządowa opuściła Pekin

PEKIN (PAP)

Polska delegacja rządowa z wicepremierem Piotrem Jaroszewiczem na czele opuściła we wtorek Pekin, udając się w drogę powrotną do kraju. Na lotnisku delegację żegnali m. in. wicepremierzy Czen I oraz Ho Lung.

Wicepremier Jaroszewicz oraz wicepremier i minister spraw zagranicznych Czen I wygłosili na lotnisku przemówienia.

Niech mi wolno będzie, Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów, wyrazić nadzieję, że rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pozytywnie ustosunkuje się do przedstawionych powyżej propozycji rządu radzieckiego.

Znaczny wzrost wymiany towarowej przewiduje chińsko-polskie porozumienie handlowe

PEKIN (PAP)

W Pekinie ogłoszono komunikat o pobytku w Chińskiej Republice Ludowej polskiej delegacji rządowej z wicepremierem — Piotrem Jaroszewiczem. Komunikat ten omawia m. in. treść chińsko-polskich umów gospodarczych podpisanych 7 kwietnia br. w Pekinie.

Porozumienie gospodarcze przewiduje wzrost obrotów towarowych w latach 1959—1962. Strona polska będzie dostarczać ChRL następujące towary: środki transportu, części obrabiarki, wyroby walcowane oraz 17 obiektów przemysłowych, a wśród nich zakłady wzbogacania węgla, fabryki nawozów sztucznych i inne. Strona chińska będzie dostarczać PRL między innymi nasion ołesie, soję, rudę żelazną, rudę wolframową, rudę molibdenową, rżę, herbatę, sroty jedwab, konserwy owocowe i owoce cytrusowe.

W wyniku rozmów prowadzonych w ostatnim czasie na



NOWE TYPY KOMBAJNÓW WĘGLOWYCH

W ciągu ostatnich 2 lat Piotrowicka Fabryka Maszyn Górniczych wyprodukowała na podstawie dokumentacji opracowanej przez Centralne Biuro Konstrukcji Maszyn Górniczych, prototypy nowych polskich kombajnów węglowych „KW”.

OLIMPIADA CHEMICZNA W KATOWICACH

Komitet Główny Olimpiady Chemicznej w Katowicach informuje, że w dniach 11 i 12 kwietnia br. odbędzie się eliminacja 3 stopnia 4 Ogólnokrajowej Olimpiady Chemicznej w Katowicach — Pałac Młodzieży, ulica Mikołowska 26 o godzinie 9.

WODA Z PIERWSZEJ TERMY TATRZAŃSKIEJ DLA JASZCZURÓWKI

Dobiega już końca pierwszy etap prac wiertniczych prowadzonych w Jaszczurówce koło Zakopanego. Po przeprowadzeniu wiercenia, basen kapielowy w Jaszczurówce zostanie wypełniony wodą z pierwszej termy tatrzańskiej o temperaturze dochodzącej do plus 23 st.

RAID MOTOCYKLOWY SZLAKIEM I I II ARMII WP

W ramach obchodów 15-lecia Ludowego Wojska Polskiego zorganizowany zostanie wielki raid motocyklowy Moskwa — Warszawa i w Polsce szlakiem bojowym I i II Armii WP.

„KRÓLOWA NYLONU” PROSI O UNIEWINNIE

Po świątecznej przerwie 8 bm. został wznowiony proces przeciwko Stefani Husiatyńskiej i współoskarżonym. Stefania Husiatyńska prosiła o uniewinnienie, podkreślając, iż nieświadomie popełniła przestępstwa dewizowe.

PREZES ST. JANCZYK WYJechał do INDII

8 bm. wyjechał do Indii prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej i Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Tadeusz Janczyk. Weźmie on udział w Kongresie Wszechindyjskiego Związku Spółdzielczego.

Za 4 dni obrady IV Kongresu Zw. Zawodowych

Postulaty związkowców wielkopolskich

WARSZAWA (PAP)

Już za 4 dni w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczyna się obrady IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych. W związku z tym w całym kraju toczą się ożywione dyskusje, w czasie których aktywniejsi związkowi oraz załogi zakładów produkcyjnych omawiają podstawowe problemy, jakimi zajmie się Kongres.

W rzeczowej atmosferze odbywają się plenarne zebrania zarządów okręgowych związków zawodowych w Poznaniu, na których delegaci na Kongres zapoznają się z postulatami członków związków oraz z tezami i projektem nowego statutu zrzeszenia związków zawodowych.

Naturalnie nie brak dyskusji na temat budownictwa mieszkaniowego, spraw socjalno-bytowych oraz wypowiedzi dotyczących współzawodnictwa i opieki nad młodzieżą. W tym względzie panuje całkowita jedynomyślność. Współzawodnictwo zainicjowane przez brygady młodzieżowe zakładów włókienniczych w KALISZU, zdaniem delegatów, powinno się przyjąć we wszystkich zakładach przemysłowych województwa poznańskiego.

Zdaniem związkowców poznańskich należy również od nowego roku wprowadzić przy dużych zakładach przemysłowych zamknięte szkolnictwo zawodowe, pozwalające młodzieży na podniesienie kwalifikacji. Akcji tej towarzyszyć powinno bardziej rozwinięte życie kulturalno-oświatowe, które — jak stwierdzili delegaci — zostało w ostatnim czasie zaniedbane. Przykład Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Metalowców, który obecnie prowadzi zespoły orkiestralne, rozpisuje konkursy czytelnictwa, skupia młodzież wokół świetlic, znajduje jej innych naśladowców.

Te wszystkie postulaty przedstawi na Kongresie 44 delegatów, reprezentujących wszystkie związki branżowe Wielkopolski. Wśród delegatów znaleźli się m. in. przewodniczący Rady Zakładowej fabryki W-8 Zakładów „H. Cegielski” oraz członek Prezydium CRZZ — Zygmunt Nowak, dalej sekretarz Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców — Hilary Bergandy i dyrektor poznańskiego Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego — Kazimierz Krawczyk.

Odpowiedź Eisenhowera na list Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP)

We wtorek ogłoszono tekst odpowiedzi prezydenta Eisenhowera na list premiera Chruszczowa z dnia 4 kwietnia w sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową.

Nie udzielając bezpośredniej odpowiedzi na apel szefa rządu radzieckiego, by USA przystąpiły do inicjatywy radzieckiej i również zaprzęstały prób z bronią jądrową, Eisenhower pisze w swym liście m. in., że „czas ogłoszenia deklaracji radzieckiej, jej sformułowania i sposób ogłoszenia muszą nasunąć pytanie co do jej realnego znaczenia”.

W dalszym ciągu listu twierdzi się, że sedno problemu jądrowego tkwi nie tylko w próbach z tą bronią, lecz w samej tej broni. Eisenhower ponawia wysuniętą przez siebie w swoim czasie propozycję, by materiały rozszczepialne były produkowane wyłącznie do celów pokojowych, jak również propozycję w sprawie inspekcji powietrznej, sformułowanej przez prezydenta USA na konferencji szefów rządów w Genewie w 1955 roku.

USA będą kontynuowały próby jądrowe

WASZYNGTON (PAP)

Stany Zjednoczone przeprowadzą dalsze próby z bronią jądrową po zakończeniu zapowiedzianej na wiosnę i lato tego roku serii prób z bronią jądrową na Pacyfiku — oświadczył we wtorek na konferencji prasowej sekretarz stanu Dulles.

Kursy dokształcające dla robotników

Cenna inicjatywa KM PZPR w Białymstoku

BIAŁYSTOK (PAP)

Z dużym uznaniem przyjęli robotnicy białostockiej inicjatywę Komitetu Miejskiego PZPR, który postanowił dopomóc załogom fabryk na swoim terenie w zorganizowaniu specjalnych kursów dokształcających dla osób nie posiadających wykształcenia ogólnego i kwalifikacji zawodowych. W ciągu 1—2 lat wszyscy robotnicy, którzy nie posiadają wykształcenia podstawowego — będą mogli uzyskać świadectwo ukończenia 7 klas oraz dyplom czeladniczy lub inne kwalifikacje zawodowe.

temat wymiany towarowej roku 1958 między rządowymi delegacjami handlowymi podpisane zostało porozumienie, które przewiduje znaczny wzrost obrotów w porównaniu z rokiem 1957.

WSK w Świdni u

zapowiada:

Będziemy produkować helikoptery sanitarne

LUBLIN (PAP)

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku wyprodukowała próbną partię ulepszonej motocykli WSK. Motocykle te, przy niezmięnionej wielkości silnika, będą miały znacznie większą moc na skutek zastosowania w rurze wydechowej tzw. dyfuzatora.

Udoskonalony motocykl będzie mógł bardziej swobodnie pokonywać wzniesienia nawet wówczas, gdy obciążony zostanie drugim pasażerem. Jako dalsze innowacje wprowadzono ulepszone płasty i bębny hamulcowe.

Większym osiągnięciem załogi WSK w Świdniku jest przygotowanie prototypów dwu odmian śmigłowców — jednego dla potrzeb służby zdrowia do przewożenia chorych oraz drugiego typu — dla potrzeb rolnictwa. W śmigłowcu przystosowanym do potrzeb rolnictwa, będzie instalowana specjalna aparatura umożliwiająca opylanie lub opryskiwanie sadów, chmielników oraz różnych upraw polowych, a także rozsiewanie nawozów sztucznych.

154 tys. pracowników zatrudnionych jest w gospodarce nieuspołecznionej

WARSZAWA (PAP)

Jak wynika z danych Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych, w gospodarce nieuspołecznionej zatrudnionych jest obecnie ponad 154 tysiące pracowników, przy 7313 tys. pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej.

Według oficjalnych danych, zgłaszanych do wojewódzkich zarządów Ubezpieczeń Społecznych, przeciętne zarobki w gospodarce nieuspołecznionej wynosiły w roku ubiegłym 725 zł miesięcznie. Należy tu wyjaśnić, że przeciętna wysokość oficjalnie podawanych zarobków w gospodarce prywatnej jest na ogół niższa od rzeczywistej z powodu ukrywania prawdziwych zarobków przez wielu pracodawców, a nawet i pracowników. Wyniki takiego postępowania godzą jedynie w samych pracowników, dla których zasiłki chorobowe oraz renty ustalone są na podstawie oficjalnie zgłaszanych zarobków.

Komentarze

Fiasco „dobrych usług”

Odrzucenie przez prezydenta Bourguibę projektu utworzenia międzynarodowej kontroli granicy algiersko-tunezyjskiej oznacza załamanie się amerykańsko-angielskiej misji „dobrych usług” Murphy'ego i Beeleya. Konflikt francusko-tunezyjski, jaki wybuchnął w następstwie bombardowania wioski Sakiet-Sidi-Jussei czeka nadal na rozstrzygnięcie.

Przyjęcie przez Tunis planu międzynarodowej kontroli granicy stanowiło warunek wznowienia bezpośrednich negocjacji francusko-tunezyjskich. Obecnie rząd tunezyjski może odwołać się ponownie do ONZ z prośbą o rozstrzygnięcie konfliktu.

Tu wszakże zaczyna się trudność zasadnicza. Jeżeli w konflikcie francusko-tunezyjskim przeniesionym na forum ONZ, Stany Zjednoczone staną po stronie Francji, to ostatecznie zdyskredytują się wobec świata arabskiego, który solidarnie popiera pretensje Tunisu, a przede wszystkim popiera walkę narodu algierskiego. Jeżeli natomiast Stany Zjednoczone opowiedzą się przeciwko Francji, to na wielkie niebezpieczeństwo wystawia Pakt Atlantyczny.

Odrzucenie przez Bourguibę propozycji misji „dobrych usług” ma nie tylko konsekwencje międzynarodowe, ale także i wewnętrzne. Wzmocnieniu uległo stanowisko niezależnych i republikanów społecznych, którzy byli przeciwni jakimkolwiek ustępstwom wobec rządu tunezyjskiego, domagając się od Gallarda polityki silnej ręki w Afryce Północnej. Wszyscy przed światem w powietrzu kryzys rządowy, który zamierzały wywołać obywateli stronnictwa, został zażegnany na skutek tego, że przewidywane fiasco misji „dobrych usług” nie zostało właściwie oficjalnie przypiętowane. Premier Gallard prosił Murphy'ego i Beeleya, żeby przeciwnie trwanie swojej misji poza termin rozpoczęcia ferii parlamentarnych. Od tego bowiem zależy los jego gabinetu.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe zbierze się na kolejną sesję dopiero przy końcu kwietnia. Nie ulega wątpliwości, że pierwsza sprawa, jaka stanie na porządku dziennym, będzie polityka afrykańska rządu i w związku z tym należy się liczyć z możliwością upadku gabinetu Gallarda. Oceniając perspektywy nowego kryzysu, warto zwrócić uwagę na osłabienie przywódcy niezależnych — Pinaya, który stwierdził kilka dni temu, że „nie wystarczy wywrócić rząd, trzeba jeszcze myśleć o dniu jutrzejszym. Trzeba wiedzieć, kim zastąpi się rząd, który chciałoby się doprowadzić do rezygnacji.”

Niezależni i republikanie społeczni w swojej kampanii, prowadzonej przeciwko „dobrym usługom”, która to kampania trafia rykoszetem w rząd, liczą na poparcie ze strony radykałów — dysydentów Morice'a i części MRP zgrupowanej wokół Bidault. W kołach tych wzmogły się ostatnio antyamerykańskie nastroje do tego stopnia, że gdy minister finansów Pinlin przypomniał Bidaultowi o pożyczce amerykańskiej, ten odparował: „Tak, cała ta pożyczka stanowi połowę budżetu konsorcjum naftowego Oil Standard-Oil of New Jersey”. Lecz antyamerykańskim nastrojom w Paryżu odpowiadają antyfrancuskie nastroje w Waszyngtonie.

W okresie trwania misji „dobrych usług” nie stało się nic, co mogło ten antyfrancuski stosunek kół politycznych USA wobec postępowania Paryża zmienić. Przeciwnie — raporty Murphy'ego dały znać, że kraje Afryki Północnej są bardziej niż kiedykolwiek podatne na wpływy nasseryzmu i że francuska polityka afrykańska zagraża interesom Zachodu w tej części świata. „Okres, który Amerykanie zostawili Francuzom na rozwiązanie problemu algierskiego, nie tylko że tego rozwiązania nie przyniósł, lecz doprowadził do Suez i bombardowania Sakiet; dwóch kłesk świata zachodniego — pisze prasa amerykańska. Francuzi zaś nie tylko, że się nie poczuwają do żadnej wobec nas wdzięczności, lecz pomawiają nas ponadto o plany usadowienia się w Afryce Północnej i zawiadnięcia Algierem z powodu saharijskiej nafty”.

To święte oburzenie prasy amerykańskiej prowadzi ją do wygodnego dla departamentu stanu wniosku, że skoro i tak Francuzi oskarżają Amerykanów o interwencję, to spróbujmy jej rzeczywiście. Czy rząd amerykański zechce podjąć oficjalnie interwencję w sprawie algierskiej i w sprawie całego problemu północnoafrykańskiego, pokaże najbliższy okres. Dziś już jednak warto podkreślić, że prezydent Bourguiba otrzymał od Dullesa list, który doręczył mu Murphy. Według informacji AFP list ten nie dotyczy bezpośrednio angloamerykańskiej misji „dobrych usług” lecz całokształtu sytuacji panującej w Afryce Północnej.

T. R.

Apel o zjednoczenie sił w walce przeciwko groźbie wojny atomowej

Rezolucja ŚFZZ

BUDAPESZT (PAP) Opublikowano tu uchwały XVII sesji Komitetu Wyko-

Skutki recesji Eksport NRF maleje

DORTMUND (ZAP) Eksport NRF zaczyna coraz poważniej odczuwać trudności jakie rysują się na światowym rynku gospodarczym. Zaznaczając się coraz bardziej recesja rzutuje szczególnie na niemiecki przemysł maszynowy i stalowy. Tak np. jeśli w pierwszym półroczu 1957 roku eksport tych przemysłów wzrósł o przeszło 19 procent w stosunku do tego samego okresu roku 1956, a w drugim półroczu o 14,2 proc. — to w miesiącu styczniu br. eksport ten wzrósł o załedwie 6 proc. w stosunku do stycznia 1957 roku.

Również zmniejszyły się rezerwy złota Bundesbanku. W ciągu lutego br. zapas złota w NRF skurczył się o 212 milionów DM.

Senator francuski żąda potępienia wynurzeń politycznych min. Straussa

PARYŻ (PAP) Francuski senator Michel Debre złożył interpelację pod adresem ministra obrony, w której zapytuje, czy „francuski minister obrony nie uważa za stosowne zaprotestować publicznie przeciwko ostatnim wypowiedziom ministra Straussa”.

Chodzi tu o ton wypowiedzi niemieckiego ministra obrony, świadczący o wrogich zamiarach wobec Francji, tym samym nie dający się pogodzić z układami podpisanymi przez obydwie kraje. Debre protestuje następnie przeciwko „niedopuszczalnej opinii członka rządu niemieckiego kwestionującego prawo Francji do produkowania broni atomowej”.

Debre żąda w swej interpelacji potępienia wyrażenia przez Straussa intencji „nielżenia się z układami paryskimi, przyjętymi dobrowolnie i bez żadnych warunków przez rząd niemiecki, układami nie dozwolającymi na produkcję broni atomowej przez Niemcy”. „Słowa ministra niemieckiego — kończy Debre swą interpelację — przypominają okres, w którym pierwszym celem Niemiec było poniżenie Francji”.

Walki w Omanie trwają

KAIR (PAP) Według informacji kairskiego przedstawiciela imanu Omanu, nowy atak wojsk brytyjskich na pozycje powstańców w Omanie za kończył się porażką Anglików, którzy ponieśli poważne straty w ludziach. Rannych transportowano samolotami do szpitali wojskowych w Bahreinie i Adonie. Mimo gwałtownych ataków, opór powstańców nie słabnie.

W jednej z miejscowości powstańcy zaatakowali brytyjski samochód wojskowy, raniąc pięciu żołnierzy i zabijając jednego.

„IMCO” nowa instytucja ONZ

NOWY JORK (PAP) Depesze z Nowego Jorku informują o powstaniu nowej instytucji wyspecjalizowanej ONZ — „IMCO”. Jest to organizacja międzyrządowa, doradczą w sprawach nawigacji morskiej.

„IMCO” będzie miała swoją siedzibę w Londynie.

O powstaniu „IMCO” zdecydowała konwencja, przyjęta w 1948 roku w Genewie. Konwencja ta miała wejść w życie, gdy przytaczają się do niej 21 państw, z których co najmniej 7 posiadać będzie flote handlowe o tonażu nie mniejszym niż 1 mln. ton. Warunki te spełnione zostały 17 marca br. z chwilą, gdy Japonia podpisała konwencję „IMCO”.

Do „IMCO” należą: Argentyna, Australia, Belgia, Burma, Kanada, Republika Dominikańska, Ekwador, Haiti, Honduras, Iran, Irlandia, Izrael, Włochy, Meksyk, Holandia, Szwajcaria, Zjednoczona Republika Arabska, Wielka Brytania i USA.

nawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, która obradowała w Budapeszcie od 30 marca do 2 kwietnia.

Rezolucja „O wzmoczeniu walki narodów o pokój oraz o jednolitych aktualnych zadaniach organizacji związkowych” głosi, że od czasu IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych coraz wyraźniej zarysowuje się poważne niebezpieczeństwo wojny atomowej, którą grożą wojownicze siły.

Kierując się wytycznymi IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który opowiedział się za „zorganizowaniem szerokiego światowego ruchu na rzecz rozbrojenia”. Komitet Wykonawczy ŚFZZ uważa, że najważniejszym zadaniem związków zawodowych w chwili obecnej jest zjednoczenie w skali międzynarodowej i narodowej wszystkich sił klasy robotniczej wraz ze wszystkimi warstwami ludności broniącymi pokoju dla wspólnej walki przeciwko polityce przygotowań do wojny o rozbrojenie i pokojowe współistnienie.

Wobec poważnego niebezpieczeństwa, jakim jest decyzja Bundestagu o zbrojeniach atomowych w NRF Komitet Wykonawczy ŚFZZ postanowił zwołać konferencję związków zawodowych i ludzi pracy krajów europejskich, aby przyczynić się do zjednoczenia wszystkich sił w walce przeciwko groźbie wojny atomowej.

Elementarz komunikacyjny

BERLIN (ZAP) Resort komunikacji Berlina zachodniego wydał w nakładzie 100 tys. egzemplarzy „elementarz pt. „My i ulica”. Elementarz — przeznaczony dla dorosłych — wyjaśnia zasady ruchu ulicznego, zwraca uwagę na techniczne zasady jego prawidłowości.

Propozycja social-demokratów

Szwecja państwem „Czerwonego Krzyża”?

SZTOKHOLM (PAP)

Jak podaje centralny organ Szwedzkiej Partii Socjaldemokratycznej dziennik „Morgontidningen”, kierownictwo okręgu Koeping tej partii powzięło uchwałę przesłaną władzom naczelnym do władz państwowych, w którym Czerwonego Krzyża” Uchwała głosi m. in.:

„Trzeba przekształcić kościoły w szpitale, samoloty w ambulanse, cały potężny aparat przeznaczony do siania z głady musi być oddany w służbę ludzkości”. Uchwała podkreśla, że tradycyjna pokojowa polityka Szwecji zobowiązuje wszystkich jej obywateli, w stopniu większym niż inne narody, do walki o zlikwidowanie groźby wojny. Nędza krajów gospodarczo zacofanych kryje w sobie potencjalne niebezpieczeństwo wybuchu trzeciej wojny światowej. Dlatego też Szwecja powinna rozwinąć akcję pomocy tym krajom pod auspicjami ONZ, zamiast toczyć wątpliwe dyskusje nad problemem rozbudowy własnego potencjału zbrojnego.

„Schara i Schlachta” czyli szara szlachta

GOTTINGEN (ZAP) Jeśli jesteś niedowiarkiem i nie przekonała cię rewizjonistyczna propaganda niemiecka, że Śląsk został ostatecznie zniesiony w XII i XIV wieku i że trudno szukać na nim śladów polskości, sięgnij do spisu członków zarządu Związku Górnośląskiego. Kieruje nim dr Schlachta, a sekretarzem jest obywatel o „niemieckim” nazwisku Schara.

Słowem: ziomkostwem rządzą podobnie jak niegdyś Polska szlachta i to ta najdemokratyczniejsza, bo szara.



USA przygotowują nowe propozycje rozbrojeniowe?

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Eisenhower przeprowadził w poniedziałek rozmowy z sekretarzem stanu Dullesem i przewodniczącym amerykańskiej Komisji Energii Atomowej — Straussem. Jak podają agencje zachodnie Eisenhower przygotowuje nową inicjatywę amerykańską w dziedzinie rozbrojenia. Propozycje USA mają być opracowane do końca bieżącego miesiąca.

Zdaniem obserwatorów politycznych inicjatywa amerykańska zmierza przede wszystkim do osłabienia oddziaływania jakiegoś rodzaju decyzji ZSRR o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową.

NAJMŁODSZY ADWOKAT

24-letnia Maroan S. Rosen rozpoczęła niedawno praktykę przy Sądzie Najwyższym w Waszyngtonie. Jest ona najmłodszym adwokatem Teksasu, praktykującym w tak wysokim sądzie.

Fot. — CAF



MACMILLAN ODWIEDZI KANADĘ I USA

Premier W. Brytanii — Harold Macmillan uda się w czerwcu br. do Kanady na zaproszenie premiera kanadyjskiego Diefenbakera. Premier Macmillan uda się do Kanady po wizycie w Stanach Zjednoczonych.

NAJWIĘKSZA GÓRA LODOWA Radziecki pilot ze stacji polarnej na Antarktydzie odkrył pływającą górę lodową o rzadko spotykanych rozmiarach. Powierzchnia tej góry lodowej drzwiącej w rejonie Morza Rossa wynosi około 2 tys. km kwadratowych.

OFICJALNY AKT W SPRAWIE SORAYI

Szachanu — Reza Pahlawi podał oficjalny akt w sprawie rozvodu z Sorayą. Formalności podpisania tego oficjalnego dokumentu uległy opóźnieniu z powodu uroczystości obchodzonego w tych dniach nowego roku perskiego.

FRANKISTOWSKI ORDER DLA VON BRENTANO

Jak donoszą z Madrytu, gen. Franco udekorował przebywającego w Hiszpanii ministra spraw zagranicznych NRF — Brentano Wielkim Krzyżem Orderu Izabelli Katołickiej.

REKORD ŚWIATA W „GŁODOWCE”

Fakir Burmah, pobit w Nantes (Francja) światowy rekord w „głodówce” na czas. Burmah nie jadł przez 106 dni i 2 godziny. Poprzedni rekord należał do fakira brazylijskiego — Silki.

S. Vukmanovic przewodniczącym zw. zaw. Jugostawii

BELGRAD (PAP)

W poniedziałek rozpoczęły się obrady plenum centralnej rady federacji jugosłowiańskich związków zawodowych. Plenum wybrało na swym posiedzeniu wiceprzewodniczącą Związkowej Rady Wykonawczej — Svetozara Vukmanovica-Tempo przewodniczącą federacji jugosłowiańskich związków zawodowych.

Na własną prośbę Vukmanovic został zwolniony z obowiązków wiceprzewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej.

Depesza KC PZPR do nadzwyczajnego zjazdu Komunistycznej Partii Indii

DRODZY TOWARZYSZE

Z okazji zjazdu Waszej Partii przesyłamy Wam serdeczne pozdrowienia i wyrazy solidarności z Waszą ofiarną walką o socjalistyczną przyszłość Indii i pokój między narodami. Dziś, w okresie gdy większość narodów Azji wyzwoliła się z politycznych okowów kolonializmu i tworzy swoje coraz bardziej demokratyczne i niepodległe państwa, kiedy wszystkie narody świata, razem z narodami państw socjalistycznych coraz usilniej walczą przeciwko straszliwemu niebezpieczeństwu wojny i śmierci atomowej, zagrażającym ludzkości ze strony najbardziej agresywnych kół państw imperialistycznych — wielki naród indyjski odgrywa doniosłą rolę w światowej walce o zwycięstwo idei pokoju i pokojowego współistnienia wszystkich narodów świata.

Cieszy nas fakt, że komunistów Indii zdobywając coraz szersze zaufanie ludu, kroczą w pierwszych szeregach postępowych sił swego kraju w dążeniu do sprawiedliwych reform społecznych, socjalistycznych przeobrażeń i odprężenia międzynarodowego.

Życzymy Wam pomyślnych obrad.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

MA SZCZĘŚCIE — LOKOMOTYWA

Wskutek katastrofy między BRIG i LALDEN (Szwajcaria) lokomotywa elektryczna spadła po stromym zboczu nad Rodanem. Szczęściara wyszła z opresji z minimalnymi uszkodzeniami.

Fot. — CAF

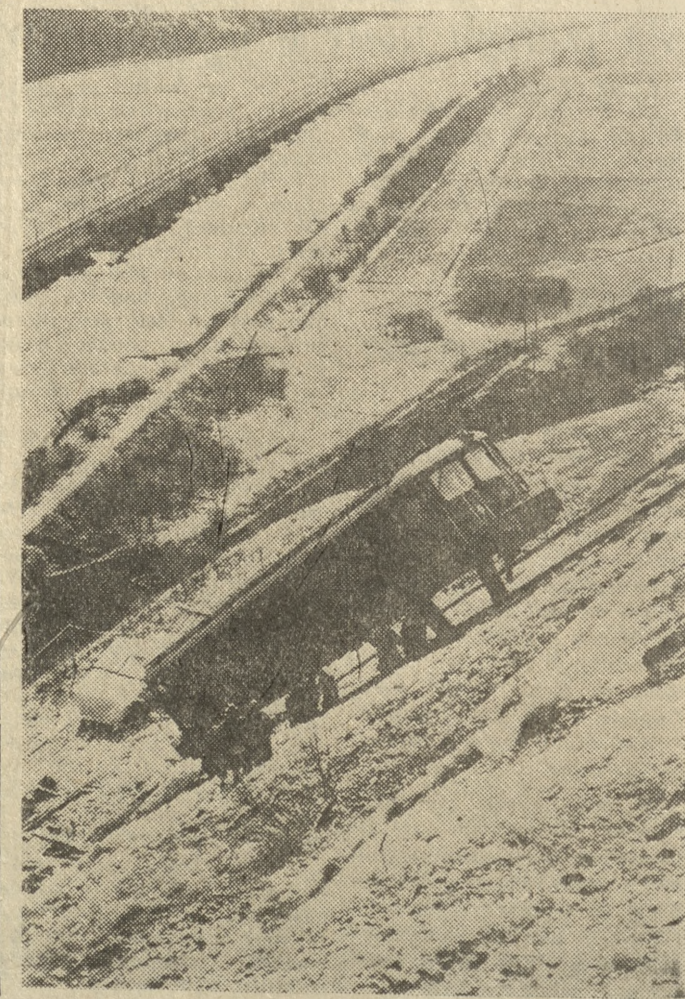
Królowa Elżbieta wśród moskiewskich studentów

(API)

„Gorąco dziękuję za serdeczne przyjęcie. Jestem szczęśliwa, że mogłam zwiedzić najpiękniejszą uniwersytet świata. Życzę młodzieży radzieckiej powodzenia w pracy, „szczęścia i pokoju” — oto co wpisała, po rosyjsku, przebywająca w ZSRR królowa Belgii Elżbieta, do księgi honorowych gości Uniwersytetu Moskiewskiego im. Łomonosowa po jego zwiedzeniu. Szczególnie zainteresowanie królowej budziła organizacja pracy i życia studentów.

Poprzedniego dnia królowa odwiedziła dom-muzeum Lenina w Gorkach pod Moskwą. Uwagę królowej zwróciły książki w bibliotece Lenina. Dłuższą chwilę królowa spędziła w sali żałobnej muzeum. Opuszczając Gorki, królowa wspięła do księgi pamiątkowej słowa: „Z wielkim wzruszeniem zwiedziłam dom wielkiego, genialnego Lenina — Elżbieta 23. 1958 r.”

Wieczorami królowa bierze udział, jako gość honorowy, w odbywających się w Moskwie koncertach skrzypków, uczestników międzynarodowego konkursu im. Czajkowskiego.



Wybór Miss

12 i 13 kwietnia o godz. 17 i 20-tej w hali nr 14 redakcja Expressu Poznańskiego organizuje wybór „Miss Poznań 1958”. W imprezie rozbijają się, która odbędzie się w związku z tym udział biorą: wielka orkiestra taneczna Polskiego Radia pod dyrykcją Kazimierza Turawicza, (którą usłyszymy po raz pierwszy w naszym mieście), świetnie zapowiadająca się piosenkarka — Sława Przybylska, Bogdan Niewinowski i chór Czełanda. Konferansjerkę poprowadzi Zenon Wiktorczyk. W czasie imprezy Dom Mody „Telinea” z Łodzi zaprezentuje publiczności najnowsze modele na sezon wiosenno-letni.

Organizatorzy sprowadzają do Poznania wybrane ostatnio Miss Warszawy, Gdańska, Katowic i Łodzi. W imprezie wystąpią oczywiście kandydatki na „Miss Poznań”. Wyboru najpiękniejszej poznańki dokonają publiczność drogą losowania.

Przedprzedaż biletów na tę atrakcyjną imprezę prowadzą już placówki Orbisu.

„Rekordzista”

Z prowadzonych przez poznańską milicję dochodzeń wynika, że właściciel warsztatu zegarmistrzowskiego — Zygfryd Henschke (zam. przy al. Stalingradzkiej 31 m. 4), wracając z Targów w Lipsku, przemycił przez granicę 75 szwajcarskich zegarków marki „Ferro-Sport”. Zegarki znalezione u Heleny Walkowiak (bez stałego źródła utrzymania, zam. przy ul. Wielkiej 13). Ustalono, że Henschke zostawił jej zegarki, celem „upłynienia”. Podczas rewizji u Walkowiak, zakwestionowano ponadto m.in.: 21.500 zł, 2 zegarki marki „Delbana”, banknot 50-dolarowy, 6 złotych monet 20-marokowych, 20-dolarówkę w złocie i 15 sztuk srebrnych kopert od zegarków. (ak)

W Jugosławii bez samochodowej rozrzutności

Jugosłowiańska agencja TANJUG podała, iż dekretem Związkowej Rady Wykonawczej ograniczone zostało korzystanie z samochodów służbowych.

W myśl postanowień dekretu, samochody służbowe ze względów reprezentacyjnych mogą pozostawać bez żadnych ograniczeń tylko do dyspozycji prezydenta Republiki, przewodniczącego Związkowej Skupstiny Ludowej, wiceprzewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej, przewodniczących Republikańskich Skupstyn Ludowych, Republikańskich Rad Wykonawczych i jeszcze niektórych innych osób, które ze względu na charakter swoich funkcji nie mogłyby się obejść bez aut. Inni wysocy urzędnicy państwowi będą wprawdzie otrzymywali samochody do stałego użytku, jednak limit kosztów z tym związanych będzie wyraźnie określony i w wypadku przekroczenia go, dany funkcjonariusz pokrywać będzie wydatki związane z użytkowaniem samochodu służbowego z własnej kieszeni.

Urzędnicy państwowi i funkcjonariusze instytucji ekonomicznych będą mogli korzystać z samochodów służbowych za zwrotem ekwiwalentu za każdy kurs. Będą oni otrzymywać pewną stałą sumę na pokrycie określonej liczby kursów.

Celem nowego rozporządzenia jest bardziej właściwe korzystanie z samochodów, be-

Jak za czasów pruskich

Czy oficerowi godzi się tańczyć z córką rzeźnika? — to zagadnienie wywołało ostatnio gwałtowną dyskusję w komisji wojskowej w Bundestagu.

Sprawa wynikała stąd, że jeden z dowódców nowej Bundeswehry wyraził publicznie na towarzyskim spotkaniu w kasynie oficerskim dezaprobatę dla stosunków towarzyskich oficerów z damami ze sfery rzemieślniczych potępiając przykładowo taniec z córką rzeźnika.

Rzecz okazała się o tyle kłopotliwa, że sam Franz Strauss, minister wojny NRF, jest również synem bawarskiego rzeźnika. (ZAP)

Niechętni czy zniechęceni?

Gdy wspomnę marzenie mego ojca, jeszcze na wiele lat przed wojną, pamiętam, że było nim posiadanie własnego domu z ogródkiem. Skończyło się jednak na pragnieniach. Trzeba było bowiem wybierać między upragnionym domkiem, a wykształceniem trójki dzieci.

Mój ojciec nie był odosobniony w swych marzeniach. Idea posiadania własnego, zaciszego i przyjemnego kąta była u nas i jest na całym świecie ogromnie rozpowszechniona. Miliony ludzi oszczędza i ciuła po to, aby mieć własne wygodne i nieskrępowane mieszkanie, aby w późniejszych latach swego życia móc pracować i odpoczywać w swoim ogródku. Czy milionom szarych ludzi — takim średnio zarabiającym — nawet w stosunkach wysokiej stopy życiowej, łatwo przychodziło oszczędzanie? Jestem przekonany, że nie. Na pewno muszą się wyrzekać niejednego. Starsi Czytelnicy niech sięgną pamięcią do praktyki swojej lub znajomych, którzy przed wojną budowali.

POD ADRESEM ZAMOŻNIEJSZYCH

U nas, obecnie ludzie ogromnie „zleniwiali”. Ciągłe im się zdaje (swoją drogą robiono wszystko, aby takiego przekonania nabrali), że posiadanie własnego mieszkania, oszczędzanie na ten cel, jest czymś nierealnym lub wręcz niepożądającym; że na ten cel trzeba mieć od razu za jednym zamachem mnóstwo pieniędzy. Oczywiście zastrzegam się, że mówiąc o tych sprawach (szczególnie o budownictwie indywidualnym) mam na myśli ludzi lub rodziny dobrze zarabiające. Wielu sądzi, że

oszczędzać na lepsze mieszkanie nie warto — może dlatego, że łączy się to z wieloletnią konsekwentną polityką wyrzeczności. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest dużo, a często są one dość obiektywne i nawet usprawiedliwiające. Trzeba to rozumieć i liczyć się z tym. Stąd oczywista koniecznością wydaje się stosowne oddziaływanie na obywateli, które pozwoliłoby na stałe i skuteczne przywracanie znaczenia zdewaluowanemu wartościom.

Wytwarzana ostatnio atmosfera wokół oszczędzania na własne budownictwo, przy wilej i udogodnieniach mających za zadanie zlikwidować dotychczasowy stan rzeczy. Państwo popiera i spieszy z pomocą tym, którzy pragną urzeczywistnić swoje budowlane plany. Takie są przynajmniej intencje i założenia najnowszych projektów, zarządzeń i ustaw. Ale... właśnie to ale.

NIECHĘĆ I BAŁAGAN

Swoje dociekania oparłem na przykładzie dwóch dużych zakładów poznańskich. Oceniam je jako typowe, stąd dobrane obrazujące problem.

Instytucje i zakłady pracy mają wiele do powiedzenia w tych sprawach. Ich stosunek może mieć zasadniczy wpływ na rozwój budownictwa mieszkaniowego. On także prawdopodobnie wpływa na stanowisko załogi.

W „budownictwie przyzakładowym” Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych bieżący udział tylko 9 pracowników (wszyscy z produkcji). Mimo, że są kredyty, domki wstrosy w ciągu roku zaledwie do parteru. Każdy z nich będzie kosztował 180 tys. zł, z czego państwo kredytuje 85 proc. Ale budujący nie orientują się w sytuacji prawnej. Niezupełnie wiedzą, jak odebrać się ze spłaty kredytów, kto właściwie ma być właścicielem, jakie powinny być rozmiary pomocy i opieki zakładu dla budujących.

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwnych pracuje około 3.000 robotników. Fundusz za kładowy sięgał 3,5 mln. zł, z czego do podziału przypadło ok. 2,8 mln. zł. Załoga bezwzględnie wypowiedziała się przeciw wydzielaniu z tej sumy jakiegokolwiek kwoty na budownictwo mieszkaniowe. Ba, nawet cofnięcie obiecanego zapomogi dla budujących się! (Było to przed wejściem w życie zarządzenia o podziale). Prosty rachunek arytmetyczny mówi tymczasem, że gdyby każdy pracownik zrezygnował tylko z 10 proc. swego udziału (ca 100 zł), to blisko 20 amatorów budownictwa mogłoby mieć szansę rozpocząć budowę domu (w bud. przyzakładowym) lub stać się członkiem spółdzielni mieszkaniowej.

Chętnych do budowy (mimo to) i posiadających już nieco zebranych pieniędzy jest podobno więcej. W PFMZ choć są już wyznaczone przez miasto parcele (100 na Minikowie) nikt dotychczas nie umiał zapisać się opracowaniem ogólnej koncepcji i organizacji masowego budownictwa przyzakładowego czy spółdzielczego. Sytuacja ta na szczęście zaczęła się rozjaśniać i przybierać inne oblicze z nastaniem nowej dyrekcji i rady robotniczej. Czy jednak budownictwo będzie mogło ruszyć wartko, gdy...

WSZYSTKO JASNE?

Powiedzmy, że jest już szeroka inicjatywa ludzi, są dobrzy organizatorzy i wielu konkretnie zdecydowanych do budowy. Przystępują do realizacji...

POMET ma teren pod budowę 120 domków (bud. przyzakładowe). Powstaje tam już 16 domów. W tym roku rozpocznie się dalszych 7. 23 domki, to jak na takie zakłady stanowczo za mało. Podobno chętnych byłoby znacznie więcej ale... Właśnie to ale.

Osiedle powstaje pod hasłem „buduj sobie sam”, co oznacza nie tylko inicjatywę ludzi, ale i „sam na sam” z trudnościami i tzw. losem. Być może dlatego, że domy będą własnością budujących, pomoc funduszu zakładowego była znikoma. Nie można się nawet temu spe-

cialnie dziwić, skoro się weźmie pod uwagę, że więź osiedla z zakładem wobec nowych (a chyba i starych) przepisów jest stosunkowo mała. Jeszcze w ub. roku zakład miał możliwość świadczyć budującym dużą pomoc. Dziś faktycznie możliwości takich ma niewiele. Na dobitkę złego piętrzą się trudności kredytowe i materiałowe.

Szczupłe, nie wyczerpujące zagadnienia, przepisy są sprzeczne i gmatwujące działają. Oto zarządzenie resortowe Nr 130 (Min. Przemysłu Ciepłego) nie pokrywa się z Uchwałą Rady Ministrów w tym zakresie. Z kolei okólnik MHW wprowadza jeszcze inne postanowienia np. dotyczące zakupu materiałów budowlanych. Summa summarum trudno się właściwie połapać, czy to jest budownictwo z pomocą zakładu pracy czy zupełnie indywidualne, wolne, ale i wolne od... pomocy i poparcia. Więcej jest w każdym razie powodów do niechęci, niż entuzjazmu.

CZEGO POTRZEBA?

Zależy nam na tym, aby jak najwięcej ludzi garnęło się do własnego budownictwa mieszkaniowego. Oczywiście, nie chodzi tylko o domki jednorodzinne. Po to jednak, aby tak było, aby wreszcie przelać „lenistwo oszczędzania” u wielu dobrze zarabiających ludzi — trzeba w pierwszym rzędzie stworzyć warunki nie budzące żadnych zastrzeżeń.

Pomijam kwestię kredytów i materiałów, gdyż te z pewnością uda się w krótkim czasie znacznie poprawić. Szybkiego uregulowania wymagają na początek rozbieżne, niejasne i nie skonkretyzowane przepisy. Należy je skodyfikować i nadać im właściwą moc oraz ustabilizowany charakter; określić ściśle i w jakiś rozsądny sposób instytucję budownictwa przyzakładowego. W obecnym układzie instytucja ta — moim zdaniem — nie zdaje w pełni egzaminu. Pożądanym wydaje się przy tym większe zaangażowanie zakładów pracy aż do własności włącznie. Oceniam niekorzystnie sposób indywidualnego (każdy sobie...) budowania zamiast stosowania formy zrzeszeń spółdzielczych, a więc wspólnych, tym samym tańszych i prostszych środków.

Zbigniew MIKA

Mapy panoramiczne dla turystów

Z inicjatyw Wojewódzkiego Komitetu Turystyki w Krakowie wykonane zostały dla najważniejszych terenów w pasie, objętym konwencją turystyczną — m. in.: dla Łysej Polany, Chochołowa, Kir, Kuźnie i Nowego Targu duże mapy panoramiczne. Zawierają one — oprócz najciekawszych do zwiedzenia obiektów — również i naniezione szlaki w kolorach, zgodnych z oznaczeniem w terenie. Tego rodzaju mapy ułatwią orientację turystom zagranicznym.

(PAP)

Armia dżentelmenów

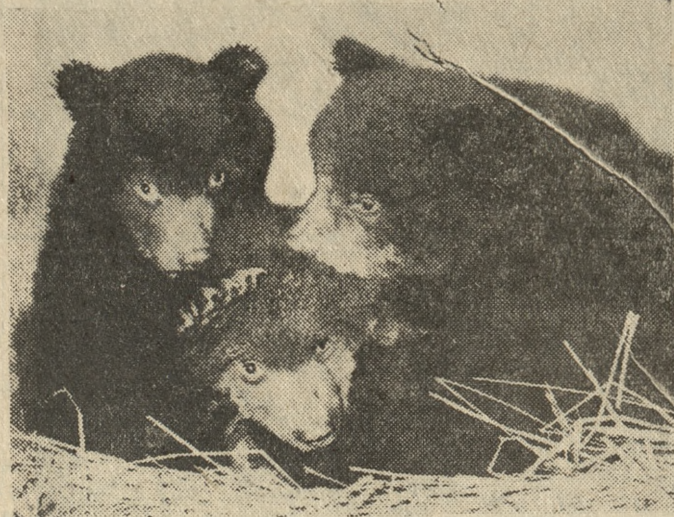
Korespondent londyńskiej „News Chronicle” zwraca uwagę na luksusowe warunki w jakich żyją żołnierze oddziałów brytyjskich stacjonujących w NRF. Rodziny wojskowe mieszkają w wygodnych domkach urzędowych, specjalnie dla nich wybudowanych, co siódmy żołnierz posiada własny samochód. Według opinii jednego z oficerów, prawie jedna piąta oddziałów angielskich zajęta jest sprawami administracyjnymi i zaopatrzeniem rodzin wojskowych. Jak podaje „News Chronicle”, kiedy książę Filip wyraził swoje zdanie na widok komfortu, z jakim urządzono mieszkanie, które zajmował 22-letni kapłan w Berlinie, ten ostatni odpowiedział: „Również i ja sam zdumiałem się gdy to zobaczyłem”.

Tajemnicza zguba

Policja francuska energicznie i na razie bezskutecznie usiłuje wyjaśnić tajemnicę zniknięcia bryły złota o wartości około 50 tysięcy dolarów, która na pokładzie samolotu francuskiej linii lotniczych przewożona była z Orly pod Paryżem do Teheranu. Złoto pochodziło od jednej z amerykańskich organizacji dobroczynnych i przeznaczone było na pomoc dla ubogich.

Samolot, po drodze dwa razy lądował — w Atenach i Tel-Awivie. (PAP)

Z wizytą u małych misiów



Warszawski Ogród Zoologiczny wzbogacił się w roku bieżącym o 11 małych puszystych misiów. Jedną z niedźwiedzi wydała na świat pięciorazki co jest rzadkością. Na zdjęciu: nowy przychówek warszawskiego ZOO.

CAF - fot. Miedza

Trociny przestaną sprawiać kłopoty

(ZAP) Łatwopalne, lekkie, trudne do składowania i transportowania trociny są zawsze bołątkiem tartaczni. W państwach przemysłowych, jako materiał izolacyjny pozostawiają wiele do życzenia, sprzedawane w cenie od 100 zł za tonę nie zawsze znajdują odbiorców, co wymownie świadczy o małej atrakcyjności towaru z białych hałd.

Jedynie czyste trociny świerkowe, jodłowe i bukowe czeka w przyszłości lepszy los, można z nich bowiem otrzymać mączkę drzewną.

Mączka drzewna — to drobno zmielone trociny i wióry wymienionych gatunków drzew. W Polsce zużywamy jej obecnie zaledwie 3,5 tys. ton rocznie w przemysłach tworzyw sztucznych, gumowym, chemicznym i garbarskim. Przewiduje się jednak, że w związku ze wzrostem produkcji linoleum i wyrobów bakelitowych w 1975 r. krajowe zapotrzebowanie na mączkę drzewną wzrośnie do 24 tys. ton rocznie. Ponadto istnieje bardzo poważna możliwość eksportu tego szeroko stosowanego na całym świecie produktu.

Główny wytwórca mączki drzewnej — przemysł chemiczny — otrzyma w najbliższych latach poważnego konkurenta. Będzie nim Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Leśnego, które zamierza zaimportować w tartakach i papierniach kilka młynów drzewnych do produkcji mączki. Ponieważ niezbędny do produkcji mączki czysty surowiec świerkowy i bukowy występuje w większych skupiskach w rejonach Kłodzka, Olsztyna, i Elku, tamtejsze właśnie tartaki są w pierwszym rzędzie zainteresowane. Również w dolnośląskiej fabryce celulozy „Bardo” zostanie zaimportowany pierwszy młyn do mielenia wiórów świerkowych.

Według przewidywań roczna produkcja mączki drzewnej w zakładach podległych resortowi leśnictwa osiągnie kilkanaście tys. ton rocznie. Warto nadmienić, że jest to produkcja bardzo opłacalna, gdyż koszt produkcji tony mączki drzewnej wynosi 1.600 zł a jej cena — 4.000 zł.

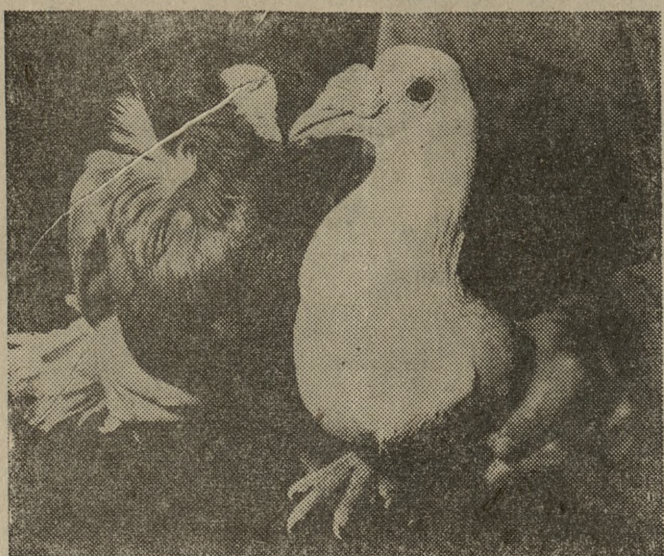
Do wyboru do koloru!

Warszawskie biura matrymonialne wprowadziły od niedawna ciekawą innowację, a mianowicie — wydawanie wspólnego biuletynu. Biuletyn ten zawiera łącznie 150 ofert — kandydatów do stanu małżeńskiego z kraju i ze... świata. „Biuletyn Ofert Mażeńskich” — jak brzmi jego oficjalna nazwa — jest jednym ze sposobów nawiązywania znajomości w drodze korespondencyjnej, między osobami pragnącymi wstąpić w związek małżeński. Obok każdej oferty w biuletynie zamieszczona jest nazwa jednego z czterech biur matrymonialnych, które po wyborze oferty pomoże klientowi biura w zawarciu bezpośrednich kontaktów.

„Kandydaci do małżeństwa” w ofercie swej podają jednocześnie wymagania, jakie stawiają swym „przyszłym towarzyszkom życia”. Większość mężczyzn składających oferty domaga się, aby „kandydatka” była: pogodna, oszczędna, gośpodarna, kulturalna, spokojna, lubiąca dom itp. W wymaganiach dotyczących charakteru, na ogół wszyscy są zgodni. Natomiast poważnie różnią się, jeżeli chodzi o cechy fizyczne: tuż, wzrost czy kolor włosów... (PAP)

Czy nie za dużo

Łódzkie Zakłady Przemysłu Ociekającego „Wolczanka” stanowią jeden z głównych ośrodków produkcji koszul męskich. Tam też projektuje się wzory koszul szytych w 7 innych zakładach. Obecnie komórka wzorująca dysponuje kolekcją 44 nowych modeli koszul. (PAP)



Dwa z 5000 żywych eksponatów na wystawie w Paryżu.
Fot. — CAF



HOLENDERSKIE DZIEWCZĘTA GASZĄ POZAR...

... na razie co prawda „na niby”. Pokaz w Hadze odbył się w związku z kampanią rekrutacji kobiet do tzw. służby cywilnej.
Fot. — CAF

MODEL W PRAKTYCE

Byłoby zapewne kilkadziesiąt grubych tomisk, gdyby zebrać całą dyskusję nad PGR-ami i wydać drukiem. U podstaw zagadnienia leżało — jak wiadomo — zbyt centralistyczne zarządzanie. Gospodarstwo miało nad sobą aż sześć ogniw nadzórnych: zespół, zjednoczenie, wojewódzki zarząd, centralny zarząd, ministerstwo i PKPG z tysiącami urzędników, planistów, ekonomistów, kalkulatorów, statystyków, inspektorów. Wszyscy chcieli i musieli coś zrobić. Stąd tabele, wykresy, mapy gleboznawcze, zestawienia, obliczenia, raporty, normatywy, wskaźniki, limity itd. itp.

Pamiętam, kiedy na kursie ekonomicznym dla dziennikarzy, jeden z PGR-owskich ekonomistów wykladał przez 12 godzin strukturę organizacyjną gospodarstw i system planowania. Wyszedł z tego taki mętlik, że nawet wykładowca nie mógł się w nim połapać. Samych wzorów różnych sprawozdań naliczyliśmy wtedy ponad 50. Ale jak kształtował się aktualnie koszt własny produkcji tony zboża czy żywca — nikt nie potrafił powiedzieć. Rezultaty aż nadto znane, aby je tu przypominać.

Na przykład Próchnowo

Wszystko to na szczęście na leży już — miejmy nadzieję — do przeszłości. PGR sprawdzone zostały do właściwej roli, zlikwidowano większość „szczebli” i „ogniów”, które kępowały samodzielność. Kierownicy jednostek produkcyjnych przestali być zdalnie kierowanymi automatami. Zostali gospodarzami na powierz-

onym sobie obiekcie państwowym. Do głosu dopuszczono producentów — rady robotnicze.

Jak ten, nie nowy wprowadzić lecz naturalny, model działający w praktyce? Aby się o tym przekonać pojechałem do Próchnowa w powiecie choździeckim. Wiosnę rozległa, położona po obu stronach szosy, Obszerny park z pałacem, budynki gospodarcze, gorzelnia, dąbki, czworaki i „wieloraki”, czyli dwu lub wielorodzinne domy mieszkalne dla robotników stałych. Na końcu wsi piętrowy budynek szkoły podstawowej. To obraz zewnętrzny.

Przez rozwaloną bramę wchodzi do parku. Stop! Wstęp wzbroniony. Zwiędnięte zakazane, obiekt zabytkowy — głosi wszem wobec konserwator wojewódzki. Dlaczego ten stosunkowo młody park z połamanymi drzewami i ten pałac z 19 wieku mają stanowić zabytek? Nie wiem. Chyba ze względu na kompletną dewastację, odrapane ściany, powybityne szyby, jakieś niedźwiedzi resztki wspaniałej 19-wiecznej wspaniałości. Wbrew zakazowi wchodzi. Otwieram kilkoro drzwi w pałacu. Wieje pustką. Wolam. Odpowiada echo.

Idę w kierunku sąsiednich zabudowań. Firanki w oknach wskazują na zamieszkanie. Rozglądam się ciekawie. Ład, porządek i czystość w obejściu. Inaczej jak wokół „zabytku”. Spotykam krego, ogorzonego, może 50-letniego mężczyznę w cyklistówce. Pozdrawiam go i pytam o kierownika gospodarstwa.

— To ja nim jestem, Ignacy Badura — przedstawił się. — A pan kto i czego szuka w Próchnowie? — zapytał z kole.

Od wielu miesięcy nie było tutaj obcego przybysza z tęczką pod pachą. A dawniej? Hej, nieomal każdego dnia przyjeżdżał jakiś inspektor, kontroler, dyspozytor. Codziennie rano odbierało się tasemce telefonogramy nakazujące co, gdzie i jak należy robić. Czy gospodarstwo przynosiło dawniej zyski czy też straty?

— Nie wiem, do dziś dnia nie wiem naprawdę jak było — odrzekł Ignacy Badura rozkładając ręce.

Resztę można sobie dośpiewać. Wszystko tonęło we „wspólnym kotle” zespołu czy zjednoczenia. Kierownik gospodarstwa nie orientując się w sytuacji ekonomicznej nie prowadził rachunków, nie znając dochodów i wydatków wysyłał do zespołu telefoniczne lub pisemne zamówienia na potrzebne, a czasem zbędne przedmioty i kropka. Stamtąd zajeżdżał traktor z przyczepą i przywoził... skrzynkę gwoździ. Nikt nie liczył się z kosztami transportu. Dziś takie drobiazgi załatwia „po drodze” jeden człowiek odwożący codziennie mleko do przetwórcy i przywożący mleczarek. Kierownik liczy się z każdą złotówką, groźna nie wyda bez koniecznej potrzeby. Nie tylko z powodu materialnego zainteresowania w zyskach, ale przede wszystkim ze względu na opinię do brego gospodarza.

Od deficytu do zysku

Wiadomo nam z poprzednich lat, że wielkopolskie PGR musiał być dotowane ze Skarbu Państwa. I nie o to chodzi, ile w różnych latach różnie było. Czasem 100 czasem 200 milionów złotych. Dziś wiadomo przynajmniej tyle, że około 70 proc. gospodarstw prowadzących własny rozrachunek przyniesie zyski. Większe lub mniejsze, ale zyski. Dotacje wymagają będzie niewielka stosunkowo ilość gospodarstw słabo zainwestowanych. W tej beczce widać teraz dno i to jest objaw pocieszający.

Sądę, że i Próchnowo nie będzie dla państwa ciężarem? Jakże są realne perspektywy na zakończenie roku gospodarczego?

Ignacy Badura zamyśla się na chwilę potem rzuca kilka cyfr i nagle przerywa...

— Zysk będzie na pewno. Nie chcę tylko szermować liczbami z pamięci. Będzie jakaś drobna nieścisłość, napiszę i gotowy kłopot. Chodźmy do biura, księgi powiedzą nam dokładnie.

Księgowy Roman Przybylski rozkłada grube tomy. Obraz gospodarstwa wyrasta jak na dłoni. Na 522 ha użytków rolnych 60 robotników sta-

łych, 30 sezonowych i 5 osób administracji łącznie z gorzelnią. Mniej więcej 17 osób na 100 ha czyli stan normalny. Mechanizacja słaba — 6 traktorów i nic więcej. Wiosną tymczasem nieelektryfikowana. Obsada inwentarza przewyższająca średnią wojewódzką — 43 sztuki bydła i 65 sztuk trzody chlewnej na 100 ha. Zbiory w 1957 roku — choć to jeszcze nie wynik samodzielnego gospodarowania — na ogół biorąc dobre: 22 q żyta, 36 q pszenicy, 34 q jęczmienia, 15 q owsa, 174 q ziemniaków, 168 q buraków cukrowych z hektara. Przy tym ciekawe doświadczenie w walce ze szkodnikami buraczanym — płaszczym cem. Buraki zasiane 16 kwietnia wydały tylko 117 kwintali, natomiast zasiane trzy tygodnie później — po 240 kwintali z ha. A więc jeden ze sposobów walki z przyszłym — późniejszy siew — zdał w Próchnowie egzamin celujący.

A zysk? Próchnowo planowało sobie bardzo skromnie i z niezwykłą ostrożnością na rok gospodarczy 1957/58 tylko 51.600 złotych. Z nakładów wydatków już dzisiaj widać, że nadwyżka wyniesie około pół miliona. Przybylski obliczył nawet dokładnie — 483.800 zł. Jeżeli oczywiście (tfu, tfu!) nie nawiedzi chlewni jakaś epidemia. Dwie pozycje zasługują w księdze kasowej na szczególną uwagę: otóż w ciągu niespełna roku spłacono 400.000 zł kredytu bankowego, zaciągniętego na zapoczątkowanie samodzielności oraz 382.000 zł dotacji, otrzymanej na bilans otwarcia.

Cercha dołrego gospodarza

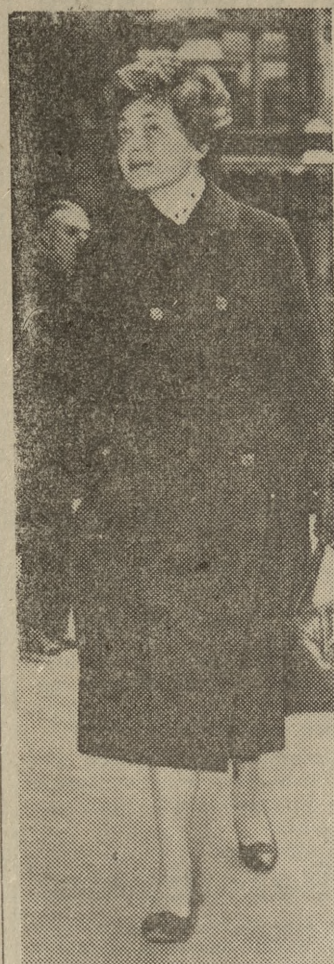
Te globalne zestawienia mówią same za siebie. Cyfry podane przez księgowego zgadzają się co do joty z rzuconymi przez kierownika Badurę z pamięci. Mówi się ogólnie, że to cercha dobrego gospodarza. Na tę cerchę wskazuje również w rozmowie przewodniczący Rady Robotniczej Marian Genke. Kierownik dba o robotników, o ich mieszkania. Wszyscy już teraz mają po dwa pokoje z kuchnią, z podłogami, z kafelkami i piecami. Jeszcze tylko 10 mieszkań wymaga kapitalnego remontu. Będzie przeprowadzony w bieżącym roku.

Po rozmowach oficjalnych odwiedziłem kilka mieszkań robotniczych. Schludność, czystość, higiena widoczna na każdym kroku. Naliczyłem co 14 radiooperatorów bateryjnych. Z tym jest największy kłopot. Wszyscy łącznie z kierownictwem wzdychają do elektryczności. Planisci obiecują im od 5 lat i tak jakoś zawsze odkładają. Może wreszcie w tym roku nastąpi realizacja obietnicy? Zbliża się akurat sobota wieczór. Kilku chłopaków przygotowuje motocykle do wyjazdu. Gdzie? Do kina w Margoninie, Chodzieży i Wągrowcu.

Po fajerancie bierze się dziewczętkę na siodełko i hajda wista — odpowiada mi jakiś rezolutny 20-latek.

Samodzielność gospodarstw państwowych jest, zapał do pracy wśród załóg także, a więc może już w przyszłym roku przestaną straszyć widnia deficytów. PGR zaczął wpłacać do Skarbu Państwa pewne sumy, co nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się i podział dochodu narodowego. Taki wniosek nasuwa się po zaznajomieniu się z nowym modelem w praktyce.

K. JAZWIECKI



Eks-żona Baldura von Schirach — hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, który na mocy wyroku sądu w Norimberdze odsiaduje karę więzienia w Spandau, przybyła do Londynu, by wyjednać ulaskawienie swego byłego męża.
Fot. — CAF

Co „kręca” we Wrocławiu?

(ZAP) We Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych w końcowej fazie zdjęć znajduje się film w reżyserii St. Lenartowicza (operator Cz. Swirta) pt. „Pigułki dla Aurelii”. Trzeci z tegorocznych filmów „wrocławskich” to „Popiół i diament” według głośnej powieści Andrzejewskiego. Zdjęcia atelierowe rozpoczęły się przed kilkunastu dniami. Film reżyseruje A. Wajda, operatorem jest J. Wójcik.

W roku ubiegłym we wrocławskiej wytwórni filmowej wyprodukowano 6 pełnometrażowych filmów fabularnych, w roku bieżącym przypuszczalnie „nakręci się” we Wrocławiu 8 filmów. Dalsza perspektywa rozwoju wytwórni wrocławskiej uzależniona jest od budowy nowej hali zdjęciowej, na co uzyskano już zgodę władz miejskich. Niestety, centralne władze kinematografii odmawiają, jak dotąd, środków na nowe inwestycje we Wrocławiu.

W Zabrzu stanie pomnik Karola Miarki

(ZAP) Mieszkańcy Zabrze zbierają składki na budowę pomnika wielkiego śląskiego działacza — Karola Miarki. Do Komitetu Budowy Pomnika wpływają na ten cel ofiary także z woj. opolskiego. Dotychczas największą kwotę przekazali pracownicy kopalni Zabrze — 20.543 zł, następnie uczniowie Liceum III w Zabrzu — 6387 i studenci Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu — 5383 zł.

Pomnik Karola Miarki, według projektu artysty-rzeźbiarza K. Konarszewskiego odłany będzie z brązu.



Rolnicy izraelscy walczą z szarańczą grożącą zniszczeniem zbiorów.
Fot. — CAF

Specjalnego wysłannika „Głosu” diariusz podróży na Litwę (1)

NA GRANICY

Dwoma szlakami wiedzie droga do Wilna. Najkrótsza przez Białystok i Grodno i dłuższa o 200 km przez Brześć, Baranowicze i Lidę. Mnie wypadła droga przez Brześć, główny węzłowy punkt na magistrali Berlin — Warszawa — Moskwa. Pozwoliło mi to zacząć o tereny białoruskie, a szczególnie o Baranowicze.

Do Terespolu, ostatniej polskiej stacji granicznej, dojeżdża tylko garstka pasażerów. Już za Łukowem przegradzają się wagony. Moi nieliczni współpodróżni w miarę zbliżania się do granicy wyraźnie się ożywiali. Niektórzy jadą wprost do Moskwy, reszta w liczbie około 20 osób, udaje się na Białoruś i tylko nas dwoje — mój młody towarzysz z Wilna i ja dążymy do stolicy Litwy Radzieckiej. Każda granica wywołuje zaciękanie i lekkie emocje, tym bardziej, gdy przekraczamy granicę wielkiego naszego sąsiada wschodniego, skąd otwiera się droga na tysiące kilometrów w dal.

Jest wieczór, gdy w Terespolu z rozmachem otwierają się drzwi wagonu i twarde żołnierskie kroki WOP przebiegają korytarz. Krótka kontrola paszportów i dowodów osobistych z klauzulą wpisaną wewnątrz — uprzejme „Szczęśliwej podróży!” i jedziemy dalej. Błysk światełek w mostowych budkach strażniczych na Bugu, odbijających czerwień na szarobiałych płaszczyznach śniegu, mówi, że granicę przekroczyliśmy. Jeszcze kilka kilometrów i pociąg wjeżdża powoli na normalnotorową stronę stacji Brześć. Pompatyczność sali restauracyjnej odbija od surowości wielkiej, wysokiej sali odprawy celnej o długich, szerokich ladach obitych blachą.

Graniczny urząd celny ułatwił sobie pracę. Pasażer wypisuje ankietę w języku rosyjskim, w której odpowiada, na kilka pytań, co przewozi i posiada w bagażach. Urzędnicy celni z ankietami w ręku przepro-

wadzają kontrolę. Wprawne mu ich oku nie ujdzie ani wyraz twarzy pasażera — niespokojny lub obojętny, ani sposób ułożenia rzeczy w walizkach, bez znaczenia — na wierzchu i cenniejszych — ukrytych głębiej. W sali nie ma światła. W moim wypadku, gdy niewielu było przejeżdżających, rewizja trwała niedługo i dla pasażerów na ogół z pomyślnym wynikiem.

Dworzec w Brześciu, zbudowany w przewyższającym już w Moskwie super ozdobnym stylu, różni się jednak zasadniczo od carskich budynków granicznych. Zbudowano go z troską o człowieka. Posiada na miejscu hotel czyli tzw. „izby odpoczynku”, gdzie można za niewielką opłatą w tym samym gmachu przenocować. Obok jest punkt lekarski, w którym udziela się pomocy bezpłatnie oraz izba matki i dziecka. Zwraca uwagę wielka czystość. Jakże inaczej odbija brzeska obszerna sala restauracyjna od naszych restauracji kolejowych. Wejście w wierzchnim ubraniu jest wzbronione. Strzeże tego, stojący w liberii, woźny. Szat-

Z Ziem Zachodnich

AKCJA UWŁASZCZENIOWA TRWA

W styczniu i lutym br. powiatowe zarządy rolnictwa w woj. wrocławskim wydały 1.059 aktów nadania indywidualnych gospodarstw chłopskich. W ciągu marca br. wydano ponad 300 aktów nadania.

W zasadzie akcja ta jest już na ukończeniu, obecnie główny jej ciężar przenosi się na hipotekowanie gospodarstw. W styczniu i lutym br. wpisano do hipotek 400 gospodarstw chłopskich, w marcu — przeszło 300. Najwięcej wpisów hipotecznych dokonano w marcu w powiecie kłodzkim, bo aż 157. Do końca br. przewiduje się wpisanie do ksiąg hipotecznych w woj. wrocławskim ok. 17 tys. gospodarstw indywidualnych.

NOWY SZPITAL W SZCZECINIE

Ostatnio zapadła decyzja przekazania miejskim władzom Szczecina przez stronę radziecką dużego budynku — będącego w użytkowaniu jednostek radzieckich. Budynek ten, o kubaturze 13.000 m³ — znajdujący się przy ul. Żołnierskiej, przeznaczony będzie prawdopodobnie na lokal spółdzielni trykotarskiej.

W najbliższym czasie ma być również przekazany miastu duży szpital o 400 łóżkach.
(ZAP)

nia obok przyjmuje bezpłatnie pasażerów. Obfita rozmaitość wyborowych potraw, win i wódek (nie importowanych) wypełnia długi jadłospis prawie o jedną trzecią lub połowę tańszy od menu polskich.

Brześć jest jednak całkowicie zwrócony na Wschód. Próczno byś szukał rozkładów jazdy kolei polskich — ich nie ma. Jedynie od służby kolejowej można się dowiedzieć, kiedy odchodzi pociąg w kierunku Warszawy. Skąpe są również informacje o pociągach w głąb Związku Radzieckiego. Wśród 12 pociągów, odchodzących z Brześcia wymieniane są tylko końcowe lub pisemne zamówienia na potrzebne, a czasem zbędne przedmioty i kropka. Stamtąd zajeżdża traktor z przyczepą i przywozi... skrzynkę gwoździ. Nikt nie liczył się z kosztami transportu. Dziś takie drobiazgi załatwia „po drodze” jeden człowiek odwożący codziennie mleko do przetwórcy i przywożący mleczarek. Kierownik liczy się z każdą złotówką, groźna nie wyda bez koniecznej potrzeby. Nie tylko z powodu materialnego zainteresowania w zyskach, ale przede wszystkim ze względu na opinię do brego gospodarza.

Zegnamy po wypoczynku Brześć. Pociąg rusza punktualnie. Jest ciepło i wygodnie, w „miękkim” (I kl.) wagonie w końcu długiego korytarza pociągu drobnymi drewnianymi podpalą „salowa wagonu” kociołek z wodą na herbatę. Po godzinie drogi pijemy gorącą herbatę. W tym czasie inna posługaczka ściele posłanie dośłownie dla każdego podróżnego. Miarowe, lekkie kołysanie długiego wagonu przyspiesza sen. Gdy świt poprzez podwójne szyby wagonu porysowanego mrozem w skrytalizowane kwiaty, dostrzegamy napis po białorusku i rosyjsku: Baranowicze.

Fr. HRYNIEWICZ

Pracownicy poszukiwani

30 robotników niekwalifikowanych zatrudni natychmiast Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14 (pokój 104). Płaca akordowa według stawek w budownictwie. Dla zamieszkujących zapewnione kwatery w Hotelu Robotniczym. K1638

Każdą ilość murarzy, robotników, cieśli, 4 dekarzy, 2 blacharzy i zbrojarzy przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, ul. Droga Dębńska 3b. Warunki płacy według nowych stawek w budownictwie obowiązujących od 1 kwietnia 1958 r. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia: pokój 11. K1647

Przedownika z dwudziestoma pracownikami sezonowymi przyjmie od 1 kwietnia lub 10 kwietnia 1958 r. PGR Próchnowo, poczta i stacja kolejowa Margonin, pow. Chodzież. Przyślanek autobusowy na miejsce. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla PGR. 18850p

Dwóch zecerów oraz introligatora zatrudnimy zaraz. Wynagrodzenie na warunkach przewidzianych układem zbiorowym dla przemysłu poligraficznego. Zgłoszenia — Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Szamotulach, ul. Powstańców Wlkp. 21, tel. 421. K1812

Głównego księgowego poszukuje Oddział PZZZ w Środzie. Warunki do omówienia na miejscu. K1815

3 a przynajmniej 2 stałych pracowników, do obory, z jednej rodziny, 2 pracowników, do koni, z jednej rodziny oraz sadownika szkółkarza samotnego, zatrudni zaraz PGR Żydowo, powiat Poznań, stacja kolejowa Rokietnica. Mieszkania dla wszystkich pracowników zapewnione, wynagrodzenie według UZP. Szkoła, kościół i sklep GS na miejscu. Odległość od Poznania 25 km. K1819

Oborowego z dwoma pomocnikami zatrudni zaraz Zakład Doświadczalny Przybroda, pow. Poznań. Nowe mieszkanie 3 pokoje z kuchnią zelektryfikowane zapewnione. Odległość od Poznania 24 km. Stacja kolejowa na miejscu. K1820

Jednego kierownika stoiska obuwi, kierownika stoiska art. przemysłowych, stolarza i wartownika zatrudni przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu. Podania o pracę przyjmuje Pow. Dom Towarowy w Poznaniu, ul. Lampego 14, pok. 5. K1821

Pracownika na stanowisko kierownika Technicznej Obsługi Samochodów Oddziału w Zielonej Górze przyjmie natychmiast Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Poznańskiego w Poznaniu, ul. Albańska 17. Wymagane wyższe wykształcenie oraz praktyka z dziedziny samochodowej. Oferty należy składać w Dziale Kadr w Poznaniu, ul. Albańska 17. K1823

„Społem” ZSS Oddział Okręgowy w Koszalinie, ul. Jana z Kolna 10 przyjmie zaraz instruktorów księgowości oraz 2 głównych księgowych. Pożądana znajomość księgowości spółdzielczej. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. Ponadto zatrudnimy jednego inżyniera budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru przynajmniej z 3-letnią praktyką, lub technika budowlanego z praktyką 5-letnią. Uposażenie miesięczne zryczałtowane od 2.400—3.000 zł. K1825

4 murarzy, 10 robotników budowlanych, operatora na spychacz względnie kierowcę z I kategorią — przyjmie do pracy Politechnika Poznańska. Wynagrodzenie według stawek w budownictwie do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych P. P. Poznań, Plac Curie-Skłodowskiej 5, pokój 64/65. K1836

RADA ROBOTNICZA I DYREKCJA ZAKŁADÓW STOLARKI BUDOWLANEJ WROCŁAW — PSIE POLE

OGŁASZAJĄ KONKURS na stanowisko

NACZELNEGO INŻYNIERA.

Kandydat winien posiadać kwalifikacje wymagane taryfikatorem kwalifikacyjnym — wyższe wykształcenie techniczne — dyplom inżyniera technologa drewna oraz 5-letnią praktykę w bezpośredniej produkcji na stanowisku kierowniczym. Wynagrodzenie według obowiązujących stawek w budownictwie do uzgodnienia na miejscu. Stanowisko do objęcia natychmiast po uzgodnieniu warunków płacy i pracy. Podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw należy składać w terminie do dnia 25 kwietnia 1958 r. pod adresem: Zakłady Stolarstwa Budowlanego Wrocław — Psie Pole, ul. Zakrzowska 19. Rada robotnicza i dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór kandydata. K1779

R. S. P. Fryzjersko-Kosmetyczna

W POZNANIU, ulica Garbary 64

zawiadamia P. T. Klientów

ze zakład nr 38 przy ulicy Głogowskiej 45

zostaje zamknięty na czas remontu

Pracownicy tego zakładu znajdują się:

Zakład 54 przy ulicy Głogowskiej 20

Zakład 64 przy ulicy Głogowskiej 77

poza tym ofiarujemy usługi — aszych zakładów:

Zakład 73 przy ulicy Głogowskiej 31

fryzjerstwo męskie

Zakład 43 przy ulicy Głogowskiej 60

fryzjerstwo damskie, kosmetyka. K1816

Walne zgromadzenie

akcjonariuszów spółki „AKWAWIT” Przemysł Ziemiaczano-Spirytusowy S. A.

W LIKWIDACJI

odbędzie się 26 kwietnia 1958 roku godzina 17 w Poznaniu, przy ulicy Słowackiego 21 m. 4.

Porządek obrad: 1. Sprawozdania władz spółki, bilanse, rachunki zysków i strat za czas od 1. I. 1955 r. do 31. XII. 1957 r. 2. Zatwierdzenie tych przedłożeń. 3. Uchwała co do pokrycia straty. 4. Udzielenie pokwitowania władzom spółki. 5. Uchwała w przedmiocie wynagrodzenia władz spółki. 6. Wybory członków Rady Nadzorczej. 10180g

RADA WYDZIAŁU PRAWA UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU podaje do wiadomości, że w dniu 19 kwietnia 1958 r. o godz. 10 w sali XVIII Collegium Minus, ulica Stalingradzka 1, odbędzie się

OBROTA PRACY KANDYDACKIEJ

mgr. Bolesława Wiewióry

pt.: „Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego”.

Referenci: prof. dr Remigiusz Bierzaniek i prof. dr Stanisław Hubert.

Z pracą i opiniami referentów można zapoznać się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wstęp na rozprawę wolny. K1833

Praca

Samodzielna pomoc do 3 osób zaraz potrzebna. Korzystne warunki. Poznań, Czerwonej Armii 36 (wartości radiowy). 10005g

Potrzebna zaraz do prowadzenia gospodarstwa 4 ha dziewczyna do lat 25. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19409p.

Gospośia samotna, zdrowa do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego na b. dobrych warunkach (oddzielny pokój) potrzebna. Poznań, Jugosłowiańska 13. 9427g

Fryzjera męskiego zatrudni Różański, Opole, Ks. Opolskich 17, róg Katedralnej. K1840

Potrzebna pomoc do 1-rocznego dziecka. Zgłoszenia: Poznań, Gwardii Ludowej 49 m. 7. 10067g

Oddam życie blustonoszy w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 10070g.

Kupno

Karoserię samochodu „Skoda” kupię. Cena i stan obojętny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10058g.

Sprzedaż

Samochód ciężarowy 1,5 tony, po kapitalnym remoncie (nowe ogumienie, podwójne koła 650 x 20) sprzedam. Tarnowski Góry, Górnicza 3/4. K1748

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Braća Chojnacy. Poznań, Wrocławska 25. 5910g

Sypialnie malowane, odporne na wilgoć sprzedam. Stolarnia, Poznań, Rynek Śródecki 6. 8153g

Sprzedam samochód osobowy w dobrym stanie. Warsztat samochodowy, Poznań, Dąbrowskiego 87. 8370g

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, ulica Czerwonej Armii 70 (w podwórzu). 8653g

Fryzjerzy! Polecam wszystkim przybory fryzjerskie jak kompl. do trwałej ondulacji, suszarki, płyny do trwałej i chemicznej, maszynki do strzyżenia włosów i wszelkie narzędzia. Fr. Prętki, Poznań, Czerwonej Armii 60, tel. 36-83. 9093g

Radio nowe „Amatti II” posiadające 11 najnowocześniejszych lamp, okazynię sprzedam. Poznań, Czesława 10 m. 6. 9851g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm na 19-kach w dobrym stanie. Wągrowiec, Poznańska 10. 9962g

Samochód małoditrazowy, stan idealny sprzedam. Smigelski, Wrzesnia, Obr. Stalingradu 4, tel. 540. 19072p

Sprzedam silnik elektryczny 4 kW. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3. 19411p

Sprzedam skuter „Wiatka” W-IV 150 cm. Zgłaszać: Świebodzin, Teresa Piotrowicz, ul. Obrońców Stalingradu 26 m. 6. 19412p

Samochód Opel-Olympia, kabriolet, sprzedam. Stan ogólny bardzo dobry. Ogumienie nowe. Nowa-zyk, Oborniki, Świerczewskiego 57, tel. 263. 19413p

Akordeon „Weltmeister” nowy czerwony sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10321g.

Wykonuję ręczne wózkowe formy do wyrobu pułstaków „Alfa” i ceglarki 5-formowe. W. Grześle-wicz, Smigiel, Ogrodowa 56. 19242p

Obraz religijny duży w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Głogowska 56 m. 18. I ptr. 10043g

Spawarkę transformatorową z regulacją płynną od 50—300 A, prądnicę 30 V — 200 A na prąd stały sprzedam. Zakład Elektro-techniczny, Poznań, ul. Krzywa 29 (Górczyn), tel. 619-244. 10048g

Motorówkę 4-osobową bez silnika sprzedam. Poznań, Górczyn, ul. Zgoda 38. 10053g

Sprzedam korzystnie spacerówkę w dobrym stanie. Poznań, Al. Wielkopolska 53, m. 1 — Szary. 10071g

Wózek głęboki czeski mało używany sprzedam. Poznań, Polna 7 m. 13. 10068g

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej Mieszków

ZAKUPI

zaraz 120 m blez, siatki parkanowej i słupki. 19257p

Nauka

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 8621g

MEBLE

oraz duży wybór tkanin dekoracyjnych jak: FILMDRUKI, GOBELINY, NARZUTY I TKANINY NA OBICIA

P O L E C A

w sprzedaży gotówkowej i ratalnej.

KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRZEMYSŁU LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO

REGIONALNE BIURO SPRZEDAŻY

C. P. L. i A. POZNAŃ, ulica Woźna 12

Sklep otwarty bez przerwy obładowej

od godziny 9—18 — telefon 507-94. K1848

R. S. P. „BIELIŻNIARZ” W POZNANIU

Stary Rynek 71

uolynni następujące

PASY specjalistyczne

PASY PRZEPUKLINOWE DWUSTRONNE

JEDNOSTRONNE

„ NA CIAŻĘ

„ ŻOŁĄDKOWE

„ POOPERACYJNE

sprzedaż według cen znizonych (50%).

Godziny sprzedaży od 10—14. K1760

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 2 prasy balansowe ciśnienia 10 i 20 ton. Poznań, Lubeckiego 20. 10055g

Sprzedam motocykl WFM nowy oraz oponę 300 x 19. Poznań, Długa 10 m. 20a. 10059g

Ule oraz pszczoły okazynię sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10062g.

Beczki od 600—3.500 litrowe (ogółem 200.000 l), 4 filtry „Leitza” do wina sprzedam. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 10064g.

Sprzedam motocykl WFM mało używany. Szamotul, Dworcowa 15 m. 6. 10065g

Sprzedam samochód sportowy typu „Adler”, 2-osobowy, czarny oryginalny lakier, silnik zapasowy 40 KM. Ogumienie nowe — sprzedam. Wiadomość do godz. 15. Poznań, tel. 42-81. 10074g

Sprzedam maszynę szwalcarską do robienia swetrów na wszystkie welny fabrycznie nową „Knittax S”, 197 igieł z przystawką, z prowadzeniem welny licznikiem i grzebieniem z żurnalem najnowszych modeli swetrów. Poznań, Al. Marcinkowskiego 1a m. 14. Paluszkiewicz. 10078g

Sprzedam wózek czeski, głęboki, ceratowy i spacerówkę w dobrym stanie oraz parownik elektryczny 220 V. Poznań, Szmarzewskiego 34 m. 6. 10088g

Maszynę trykotarską, płyt metalową, nowy typ z gwarancją spiesznie sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 5. 10102g

Motocykl WFM, nowy sprzedam. Poznań, Niedziałkowskiego 7 m. 1. 10103g

Lokale

Poszukuję spiesznie mieszkania — pokoju z kuchnią w Luboniu, Puszczkowie, Mosinie lub innych miasteczkach w okolicy Poznania. Zwroć koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 8431g.

2 mieszkania *po pokoju z kuchnią lub jedno 3 pokoje z kuchnią samodzielne duże Przedmieście Warszawskie zamienię na 4-pokojowe lub 3-pokojowe duże, pokoje nieprześcłowe, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9966g.

Oddam w dzierżawę lokale 22 m² (Grunwald) na rzemiosło wraz z ogrodem warzywno-owocowym, oplotowanym, nadającym się na hodowlę zwierząt futerkowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10086g.

Ludwik Gozdowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm., o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Chudoby 17 m. 6. 10218g

W kwietniu zwiększone szanse wygrania

W KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Szczęśliwe losy w kolekturze P. M. L.

POZNAŃ — Wiosny Ludów 3

— Lampego 14 — PDT

K1772

„SPOŁEM”

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

ZAKŁAD TRANSPORTU I USŁUG

TECHNICZNYCH W POZNANIU

ulica Grochowe Łąki 2

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na:

1. samochód ciężarowy 3 t. „Opel-Blitz” — cena wywoławcza 35.000,— zł

2. samochód półciężarowy 0,5 t. „Mercedes 230” — cena wywoławcza 30.000,— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 22 kwietnia br. o godz. 10 przy ul. Grochowe Łąki 2.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 1221-6-155 w NBP IV OM Poznań. W wypadku niedojścia przetargu do skutku, przetarg II odbędzie się w dniu 6 maja br., a przetarg III w dniu 20 maja br. o godz. 10.

W przetargu udział wzięć mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki według wymagań ogłoszonych w Monitorze Polskim 56/57 r.

Pojazdy oglądać można na terenie przedsiębiorstwa codziennie od godz. 9—12. K1792

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE KOPALNIE RUDY DARNINOWEJ

W CZĘSTOCHOWIE, ulica Modelowa 11/13

OGŁASZA PRZETARG

na pełne zagospodarowanie 17 ha łąk, z częściami ich niwelacją po eksploatacji rudy darninowej, położonych w gromadach: Topola Wielka, Tar-chala Wielka, Parzew i Strzyżew w powiecie Ostrow Wlkp. i stanowiących własność prywatnych właścicieli.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione oraz osoby prywatne.

Blizszych informacji zasięgać można w przedsiębiorstwie Kopalnie Rudy Darninowej w Częstochowie.

Oferty składać należy do dnia 25. IV. 58 r. do godz. 15 na adres przedsiębiorstwa Kopalnie Rudy Darninowej w Częstochowie.

Przetarg odbędzie się dnia 28 kwietnia 1958 r. o godz. 11 w Strzyżewie, pow. Ostrow Wlkp. w biurze rejonu Kopalni Rudy Darninowej. K1831

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 5389g

Elegancie — duży wybór: sukni ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, sukni — szali wieczorowych, ubrań polecia wypożyczalnia — Poznań, Sikorskiego 35. 5819g

Garbuje, farbuję, uszlachetniam skóry baranie. Z. Kopaczewski, Słupca, ul. Warszawska 32. 6136g

Słaby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5 tel. 91-82. 7769g

Wulkanizuję dętki opony, wprawiam druty. Poznań, ul. Katarzynki 8 (przy Rynku Śródeckim). 8411g

Artystycznie ceruję wszelką garderobę fachowo, szybko. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 9806g

Uwaga! POM-y i Komitety Elektryfikacyjne, polecam liny stalowe i przętkreć aluminium na różne kwadraty. K. Majkowski, Czerwonka, koło Poznania. 8922g

Posiadam warsztat, koncesję oraz zamówienia — poszukuję współnika z gotówką, z współpracą lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10069g.

Matrymonialne

Wdowiec, przystojny, wierzający, dobrego charakteru, zdrowy, lat 68, kupiec, posiadający większą posiadłość w Poznaniu pozna zamożną panią do lat 58. Oferty, stan posiadania i fotografie przesyłać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10033g.

Dom mieszkalny z ogrodem bez długi do nabyć w Rawiczu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10104g.

Działki w Suchymlesie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10117g.

Lekarskie

Dentysta Stępka, Poznań Wielka 17 przyjmuje codziennie od godz. 9—18. Specjalność: nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla św. prac. 8425g

Parcelę 900 m² oparkowaną pod budowę domu 1-rodzinnego przy Al. Polskiej nr 22 (Jeżyce) sprzeda właściciel. Informacje od godz. 16—18 na miejscu. Tel. 846-16. 10063g

Dom mieszkalny z ogrodem bez długi do nabyć w Rawiczu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10104g.

Działki w Suchymlesie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10117g.

Matrymonialne

Wdowiec, przystojny, wierzający, dobrego charakteru, zdrowy, lat 68, kupiec, posiadający większą posiadłość w Poznaniu pozna zamożną panią do lat 58. Oferty, stan posiadania i fotografie przesyłać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10033g.

Dom mieszkalny z ogrodem bez długi do nabyć w Rawiczu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10104g.

Działki w Suchymlesie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10117g.

Lekarskie

Dentysta Stępka, Poznań Wielka 17 przyjmuje codziennie od godz. 9—18. Specjalność: nowoczesna technika steelonowa. Ceny przystępne dla św. prac. 8425g

Parcelę 900 m² oparkowaną pod budowę domu 1-rodzinnego przy Al. Polskiej nr

Apatia i czarne okulary

Korespondenci piszą:

Z KALISZA

Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu przyjęte zostało sprawozdanie z wykonania budżetu zeszłego roku. Ogólny budżet wyniósł 62 mln. zł, w tym 23 mln. zł na gospodarkę narodową, 9 mln. zł na oświatę i wychowanie, 18 mln. zł — na zdrowie i kulturę fizyczną.

Przy ul. Śródmiejskiej 18 — w oknie wystawowym Spółdzielni Fotografów wywieszono zdjęcia fragmentów architektonicznych Kalisza.

Podczas imieninowych libacji — na skutek zatrucia organizmu alkoholem, zmarł nagle Józef Płotka, lat 40, zamieszkały w Piwnicach, powiat Kalisz. Jest to trzecia ofiara używania nadmiaru alkoholu.

Referat Zatrudnienia w Kaliszu ogłosił wiceburmistrz do Wojewódzkiego Zarządu PGR Koszalin dla Inspektoratu PGR Miastko, wojew. koszaliński. (t)

Powstał tu Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z inicjatywy założycieli Kaliskich Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego i Oddziału Kultury Miejskiej Rady Narodowej. Zespół ma na celu ożywienie życia kulturalnego miasta przez organizowanie szeregu imprez artystycznych, jako wyraz przygotowań jubileuszowych 1.800-lecia.

Z JAROCINA

Wielu rolników natrafia na trudności w nabyciu soli bydłowej — której w sprzedaży nie mają GS „Samopomoc Chłopska”.

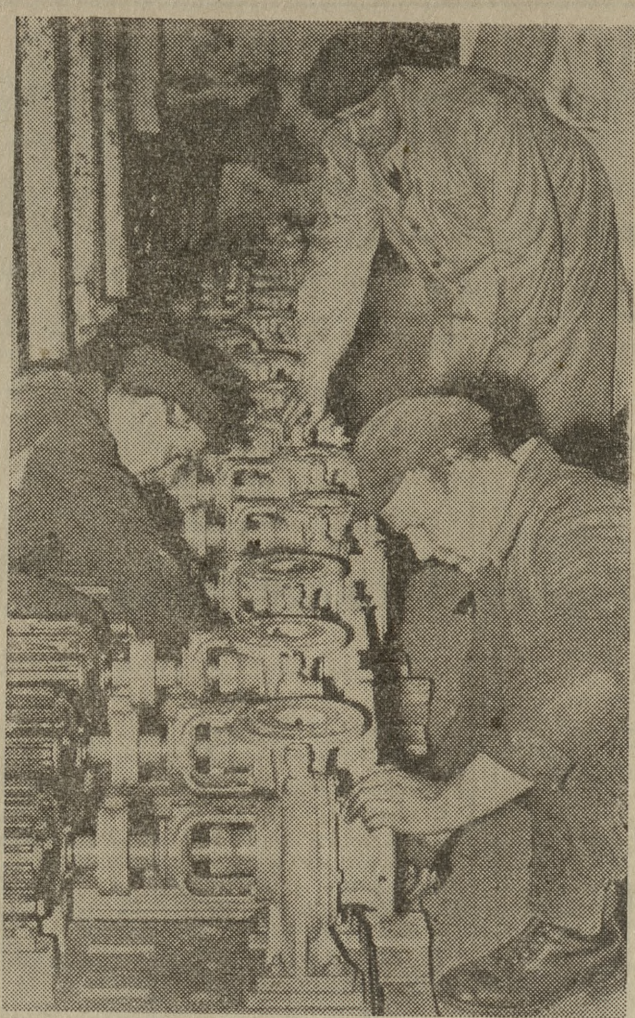
W Jarocinie odbyła się ostatnia narada lustratorów i przewodników zespołów Przystosowania Rolniczego. Omówiono metody dalszej pracy w zespołach na polkach doświadczalnych. (alk)

Z KROTOSZYNA

PSS w Krotoszynie w ubiegłym roku miała 87 mln. zł obrotu — zysk jej zaś wyniósł 2,5 mln. zł. Z nadwyżki tej budowany będzie blok mieszkalny, specjalna suma została przeznaczona na świadczenia dla członków.

W tym roku PSS w Krotoszynie przewiduje remont 5 sklepów i 6 piekarni. Plany obrotowe mówią o 90 mln. zł.

W powiatowym konkursie recytatorskim z grupy amatorów — pierwsze miejsce uzyskała Barbara Szluder, a drugie — Henryk Wollmann. W kategorii młodzieży szkolnej I — Ewa Lubczyk, II — Ludomira Marek. (fh)



Leszczyńskie Zakłady Sprzętu Pożarowego produkują pompy. Około 11 tysięcy sztuk wyrobów tych rocznie wędruje stąd do Turcji, Egiptu, krajów Południowej Afryki, Anglii, Belgii, Finlandii, a nawet na Daleki Wschód. Wprawdzie o 1,5 dolara są droższe od innych, ale konkurują jakością. Jak zapewnia kierownictwo zakładów — pompy eszczyńskie wnet będą także rywalizować ceną. Na zdjęciu rząd gotowych pomp z motorkami do wysyłki. Fot. K. Przychodzki

78 projektów domków jednorodzinnych

Budownictwo jednorodzinnych domków ruszyło pełną parą. W wielu miastach zabrakło ziemi. Budujący jednak nie wiedzą, że już ukazały się dwa katalogi, w których można wybrać dla siebie plan jak najbardziej odpowiedni. Pierwszy liczy 20 projektów, drugi — 38, a w tej chwili przygotowuje się plany i dokumentację dla dalszych 20 domków. Razem więc będzie 78 projektów typowych domków jednorodzinnych.

Katalogi można nabyć w Wojewódzkim Zarządzie Architektoniczno-budowlanym. Poznań, ul. Stalingradzka 18.

Naszym zdaniem trudno jechać człowiekowi na przykład z Kępna do Poznania po katalog. Katalogi winny właściwie

znajdować się w każdej bibliotece gromadzkiej i w każdym Przejściu M i GRN. Nakład mógłby być znacznie większy, aby cały „rynek” był nasycony, jeśli nie chcemy narażać mieszkańców miast i wsi na duże wydatki za projekty, robione często przez niefachowców. (p)

Cztery ofiary

Na wielkopolskich drogach i na ulicach zanotowano ostatnio szereg poważnych wypadków.

W Sieroszewicach (pow. Ostrow) — jadący na motorowerze Józef Kowczyk, wpadł na przechodnia. Cyklista wywrócił się i doznał ciężkich potłuczeń. Po 6 godzinach Kowczyk zmarł.

W Pobiedziskach Józef Kozłowski, będąc — jak ustaliła MO — „pod gazem”, prowadził traktor — na stopniach którego jechał pijany Stanisław Graczyk. Wpadł on pod koła przyczepy i doznał ciężkich obrażeń.

Tragiczny wypadek zdarzył się również w Kaliszu. Leonard Hybert, prowadząc po pijanemu motocykl, wpadł na mur. Dwie osoby zostały ranne. (ak)

Rachunek GS w Rakoniewicach

Gminna Spółdzielnia w Rakoniewicach w ubiegłym roku miała obrót w wysokości 42 mln. zł, czysty zaś zysk jej wyniósł 782 tysiące zł. Manka wyrównała byłaby niższe o 14 tysięcy zł, ale jeszcze objęły sumę 37 tysięcy zł.

W tym roku GS ma zamiar otworzyć jeszcze jeden sklep w Łące, wybudować nową masarnię, zakupić samochód ciężarowy, uruchomić sklep z obuwem.

Przedstawiciele członków GS na ostatnim walnym zebraniu domagali się lepszego zaopatrzenia w części zamienne do maszyn rolniczych. (jw)

Konkurs na najlepsze bekony

Wzorem roku ubiegłego Zakłady Mięsne w Obornikach organizują w okresie letnim konkurs wychowu i tuczu bekoni. Konkurs obejmuje rejon pięciu powiatów: obornicki, szamotulski, czarnkowsko-pilski i chodzieski.

Hodowcy bekoni wymienionych powiatów, którzy pragną wziąć udział w konkursie, winni wychować i dostarczyć najlepszej jakości bekoni, zabezpieczyć odpowiednią ilość i jakość pasz, stosować szczepienia ochronne, utrzymać w czystości pomieszczenia dla inwentarza, prowadzić zapisy kontrolne w zeszycie konkursowym, brać udział w samokształceniu i innych pracach zespołu konkursowego.

Jadąc pociągiem do Koła, już w wagonie można usłyszeć od współpasażerów będących stałymi mieszkańcami tego miasta, iż sąsiaduje z Koninem i Turkiem. Zainteresowany dowie się również, że powyższe dwie miejscowości charakteryzują się poważną aktywnością władz, organizacji oraz całego społeczeństwa na wielu odcinkach codziennego życia, szczególnie zaś na polu gospodarczym, że Koło pogrążone jest w apatii, w jakimś letargu ekonomicznym.

Trudno wprost zrozumieć, dlaczego sąsiedztwo tych po myślnie rozwijających się miast samym przykładem nie pobudza Koła bodaj do naśladowania, jeżeli już nie może nakłonić tamtejszych władz i aktywnego społecznego do intensywnego szukania własnych dróg rozwojowych. A jeszcze trudniej pojąć, jakie są przyczyny, że społeczeństwo kolskie ten właśnie stan rzeczy kładzie na konto obu sąsiednich miast, ograniczając się wyłącznie do biadolenia.

Kolejarz zapytany na dworcu, czy daleko do miasta odpowiada z westchnieniem, że chyba parę kilometrów. Drogę tę przebywamy spacerowym krokiem w piętnaście minut, idąc wygodnym chodnikiem. Inny pracownik PKP zagadnięty, czy na stacji znajduje się bufet albo świetlica dla podróżnych informuje, że „niby są tam takie sobie”, od wejścia na lewo. A tymczasem schłodzona gospoda dworcowa przewyższa znacznie pod względem czystości i jakości dań pozostałe brudne, pełne pijanych, gospody w mieście. Świetlica także wyróżnia się estetycznym wyglądem, czego nie można powiedzieć o niektórych świetlicach przyzakładowych. Mieszkańcy Koła patrzą tylko przez czarne okulary.

Inny przykład: Miejsowa Fabryka Fajansów i zakłady przemysłu terenowego przyspieszają obecnie tempo, by przedterminowo wykonać plan drugiego kwartału i nadrobić przestoje świąteczne. Nikt tego jednak nie uznaje, nikt nie ma słów pochwały. Wprost przeciwnie mówi się: „Albo my to mamy jakiś przemysł? Czy on w ogóle coś daje?”

Poprzednie rady narodowe nie zadały sobie trudu, aby — jak ich imiennicy w Koninie czy Turku — zabiegać o czynników wojewódzkich, a nawet centralnych, o uplasowanie w tym rejonie placówek przemysłowych, dających ludności zatrudnienie i produkcję. Nie znaczy to jednak, iż nowa Rada Narodowa nie może już uczynić tego rodzaju starań. Gdy Centr. Zarz. Przem. Węglowego wspólnie z zainteresowanymi resortami komisyjnie zamyka nierenowną odkrywkową kopalnię węgla w pobliskich Ochłach, jedynie „rozdiera się szaty”, biadoli na ten temat. Czyż to wystarczy?

Można również w mieście usłyszeć zdanie, że praca społeczna na terenie Koła leży odłogiem, że wszystkie organizacje śpią. Faktycznie są takie, które istnieją w statystyce, ale nie wolno z tego powodu zagadnienia pochopnie uogólniać. Bo dzieje się to z krzywdą dla tożsamości na przykład Ligi Przyjaciół Żołnierza. W tej chwili prowadzi ona trzy równoległe kursy szkolenia kierowców samochodowych, na które uczęszcza blisko 150 osób. Jedni z nich w wieku przedpoorobowym zdobędą już tym samym specjalność wojskową, pozostali znajdą źródło zarobkowania za kierownicami samochodów.

W roku bieżącym regulamin konkursu jest bardziej przystępny i najważniejszym wynikiem w konkursie będzie uzyskanie jak najlepszej klasy poubojowej bekona. Tak więc za Ia i I kl. dostawca, biorący udział w konkursie, otrzyma 100 punktów.

Termin zgłaszania do konkursu upływa 30 kwietnia. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Asystenta Kontraktacji Rejonu wymienionych powiatów.

Nagrody będą wynosiły: 1.000, 1.500 do 2.000 zł w gotówce lub w postaci radioaparatów, parowników lub bonów gotówkowych. (ktr)

mochołów. Ale miejscowy odłam malkontencki macha ręką. „Bo co to za szoferzy z takich kursów?”. Tymczasem kurs LPZ stoi na bardzo wysokim poziomie.

Zespoły artystyczne rzadko odwiedzają miasto. Własne poczynania amatorskie równają się prawie zeru. Jedynie kino nie jest w stanie zadowolić wszystkich. Ale czy ktoś zadaje sobie trud, aby życie kulturalne miasta ożywić? Ponieważ jednak mieszkańcy mia-

sta pragną jakiejś rozrywki, zastępczym widowiskiem dramatycznym z braku scenicznych imprez, stają się... rozprawy sądowe. Wokandy sądowe stają się po prostu afiszem, który czytają i miejscowi i przybyli z powiatu, dyskutując, czy opłaci się zasiąść na ławach dla publiczności na takiej czy innej sprawie karnej. Jeżeli dochodzą do wniosku, iż w czasie przewodu sądowego można będzie przeżyć pewien dreszczyk emocji, wypełniają sale rozpraw po brzegi. I o dziwo! Wówczas nikt nie błądzi, nie żałuje rąk, że ktoś ze współobywateli dopuścił się przestępczego czynu, ale wszyscy obecni wprost delektują się pikantnymi, czy w ich pojęciu atrakcyjnymi momentami.

A tak niewiele potrzeba, by i w Kole było inaczej...

Mieczysław TURSKI

7-godzinna sesja gnieźnieńska

Najważniejszym punktem ostatnich obrad Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie było sprawozdanie z wykonania planu i budżetu miasta Gniezna za r. 1957. W ożywionej dyskusji, w której brało udział kilkunastu radnych, przebiegała troska o dobro miasta przez wyciąganie wniosków na przyszłość z dotychczasowych błędów i niedociągnięć. Szczególnie skrytykowane przemysły terenowy przynoszący poważne straty.

W dziedzinie zdrowia — postanowiono nie wydawać pieniędzy na przystosowanie budynków po wojsku na cele szpitalnictwa, a za to wybudować nowoczesny szpital na 500 łóżek.

Przewodniczący Komisji Oświaty mgr. Rafiński wskazał na konieczność przeznaczania pewnych środków na przystosowanie, choćby tylko częściowe, przekazanego budynku powojkowego przy ul. Zielonej na cele szkolnictwa.

Problem poprawy warunków nauczania jest w Gnieźnie pilny, gdyż w szkołach uczy się już na trzy zmiany. Wskazano też na konieczność dostarczenia mieszkań dla 40 nauczycieli. Rada Miejska jednogłośnie przyjęła uchwałę budowy domu mieszkalnego. Zdobyte odpowiednich funduszy Rada Narodowa widzi w pomocy całego społeczeństwa.

Na apel radnego Winkla — i przew. MRN Sobieralskiego, Miejska Pnialnia i Farbiarnia zobowiązała się do zwieźnienia żuźla i rozrzućcia go na jednej z ulic peryferyjnych. Równocześnie Pnialnia wezwwała Cukrownię do analogicznego zobowiązania.

Poważną część dyskusji poświęcono sprawie stworzenia dla młodzieży warunków, które odciągną ją od lokali z alkoholem.

Sesja rozpoczęła o godz. 14 zakończyła się po godz. 21. (rk)

Za 10 dni „Mała Olimpiada” i derby piłkarskie Wielkopolski

Najbliższa „Mała Olimpiada” oczekiwana jest z wielkim zainteresowaniem wśród sportowców Wielkopolski. Doroczna impreza „Głosu” i POZLA spełnia znaczną rolę propagandową. Jest ona obserwowana przez wielotysięczne rzesze publiczności.

Pierwsza „Mała Olimpiada” odbyła się w 1946 r. na b. „Arenie” i zgromadziła kilkaset zawodników. Poza biegami, które zawsze stanowią główny punkt programu „Małej Olimpiady”, odbyły się: pokaz modeli latających, walki szermiercze, wyścigi kolarskie, walki na bagnety, popisy gimnastyczne i in. W późniejszych latach występowali również bokserzy, zapaśnicy, hokeiści na trawie, rugbiści, szczypiorniści i in.

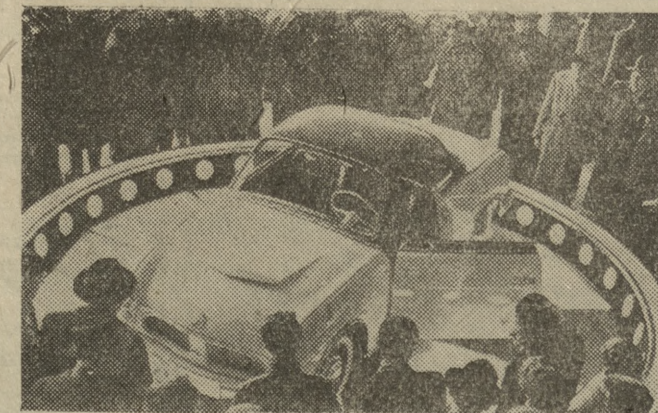
W tym roku 20 kwietnia na stadionie AZS rozegranych zostanie siedem biegów w konkurencji juniorów i seniorów, kobiet i mężczyzn oraz starszych panów. Ponadto odbędzie się uroczysty pokaz modeli latających, masowy występ gimnastyków, którzy popisywać się będą w ćwiczeniach wolnych i na przyrządach, wyścigi kolarzy, licznego zastępu szermierzy we wszystkich rodzajach broni itp.

Jednocześnie z „Małą Olimpiadą” w Poznaniu, w Bydgoszczy redakcja „IKP” wznowia po wielu latach organizację biegów. Jest prawdopodobne, że za zgodą Rady Trenerów PZLA nasi czołowi biegacze, którzy w tym okresie przebywać będą na zgrupowaniu w Wałcu, podzielią się na dwie partie i startować będą w obu miastach.

Przygotowania do tej zawsze atrakcyjnej i ciekawej imprezy prowadzone są pełną parą. Czasu pozostało niewiele. Praktyczne i wartościowe na-

Każdy łakomym okiem spojrzy na ten piękny model sportowego wozu P-70. Chciałoby się...

Fot. Zentrallbild



Kwiecień	Imieniny
10 czwartek	Ferdynanda, Apoloniusza

Teatry

KALISZ — „Brat marnotrawny”; JAROCIN — „Cyd”;

Kina

KALISZ — Stylowe: „Pamiętnik mjr. Thompsona” (ang., 14 l.); Wolność — „Ewa chce spać” (polski, 18 lat); OSTROW — Słońce: „08/15 — Koszary” (NRF, 18 l.); GNEZNO — Lech: „08/15 — Kapitulacja” (NRF, 18 l.); Polonia — „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); LESZNO — Sportowiec: „Dziewczyna i dąb” (jugosl., 16 lat);

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15.10 — Koncert symfoniczny; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Koncert ze spółek artystycznych Zw. Zawodowych; 16.45 — Koncert reklamowy; 17 — Dla młodzieży szkolnej; 17.30 — Chwila muzyki; 17.35 — Sonata h-moll; 18 — Reportaż literacki; 18.20 — Walce Jana Straussa; 18.35 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 19.05 — Aud. dla wsi; 19.20 — Koncert życzeń muzyki poważnej; 20 — Felieton; 20.10 — Muzyka; 20.30 — Przegląd filmowy, kamera; 21.26 — Wiad. sportowe; 21.30 — Ulubione melodie; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 21.55 — Nowości literatury światowej; 22.20 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

Łamam: St. Kujawa